

POGODA

Dzisiaj będzie przeważnie słonecznie, ale zimno, z najwyższą temperaturą do 15 F (12,3 C), wietrznie.
Jutro wzrost zachmurzenia, nieco cieplej, temperatura do 25 F (-4 C).
Wschód słońca o godz. 6:58 rano, zachód o godz. 5:12 wieczorem.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK
Dzisiaj poniedziałek, 6 lutego — Doroty i Tytusa.
Jutro wtorek, 7 lutego — Romualda i Ryszarda.
Pojutrze środa, 8 lutego — Jana i Emilii.

No. 25 Rok (Vol.) LXXVII

CHICAGO, IL, Poniedziałek, 6 Lutego (February 6), 1984

Telefon wszystkich biur 286-0141. **35¢**

DYMISJA CZŁONKÓW RZĄDU LIBANU

Nowa Fala Mrozów Oraz Śniegu

Książka Michenera Nie Ukaże Się w Polsce

Los Angeles. (ST) — Rząd polski, który był zdecydowany na wyrażenie zgody na przetłumaczenie na język polski książki amerykańskiego autora, Jamesa Michenera, pod tytułem "Polska" ("Poland"), zmienił ostatnio zdanie.

Przyczyną tak nagłej zmiany decyzji była informacja, że Michener mianowany został członkiem zarządu sprawującego nadzór nad radiem "Wolna Europa", które uważane jest w krajach komunistycznych za narzędzie amerykańskiej propagandy.

Książka Michenera "Poland", przedstawia dzieje 3 rodzin na przestrzeni 800 lat historii Polski.

Zgodnie z informacjami uzyskanymi od osoby, która prawdopodobnie miała zająć się tłumaczeniem książki, wiadomo, że w związku z powiązaniami Michenera z radiem "Wolna Europa", 2 inne książki autora nie zostaną opublikowane w Polsce. Są to "Centennial" oraz "Space".

"Challenger" Kontynuuje Swą Podróż

Cape Canaveral, Fla. (UPI) — Po mimo dwóch dotychczasowych potknięć, wahadłowiec "Challenger" kontynuuje swoją podróż i realizuje systematycznie wyznaczone zadania. Załoga wahadłowca przygotowuje się do wystąpienia w przestrzeni kosmicznej indonezyjskiego satelity komunikacyjnego — identycznego do tego, jaki zginął przed dwoma dniami i odnalazł się później na niewłaściwej orbicie.

Astronaucci Vance Brand, Robert "Hoot" Gibson, Bryce McCandless, Robert Stewart i Ronald McNair przygotowują się także do przewidzianego na wtorek eksperymentu polegającego na odbyciu "spaceru w przestrzeni". Eksperyment ten ma być przeprowadzony poprzez obniżenie ciśnienia w kabine wahadłowca.

Niezależnie od tego — dwaj astronaucci, McCandless i Stewart zamierzają odbyć 5-godzinny ekskursję poza obrębem "Challengera".

Załoga wahadłowca została zawiadomiona dziś radio-teleksem, że satelita "Westar 6" został odnaleziony w niedzielę i znajduje się na orbicie na wysokości 690 mil. Wahadłowiec odbywa swą podróż na wysokości 172 mil i nie dysponuje dostateczną ilością paliwa, by wzbić się na wysokość, na której znajduje się satelita komunikacyjny.

Hartadi Asturi, kierownik programu wystąpienia indonezyjskiego satelity "Palapa", stwierdził, że sygnały radiowe nadawane z satelity w niedzielę wskazują na to, iż zbudowany koszt 75 mln dol. "Palapa" wywiąże się ze swych zadań skutecznie.

Rzecznik Western Union, która jest właścicielem zaginionego przejściowo satelity komunikacyjnego "Westar 6" (ubezpieczonego na sumę 100 mln dolarów) oświadczył, że satelita nie osiągnie nigdy przewidzianej pierwotnie orbity, na której miał być umieszczony — na wysokości 23,000 mil — istnieje jednakże możliwość, że może on być częściowo uratowany.

Spadek Kursu Dolara

London (UPI) — Kurs dolara spadł dziś w stosunku do większości walut zachodnioeuropejskich (2.7487 DM, 2.2075 SF, 8.4360 FF oraz \$1.4265 za 1 ft. sz.).

Cena złota spadła w Londynie do \$381 za uncję.

Na Pn. Zachodzie, Wschodzie Oraz w Teksasie Przynajmniej 23 Osoby Zginęły w Wyniku Burzy Śnieżnej

(UPI, CT) — Stany Zjednoczone nawiedziła kolejna, trzecia już, fala mrozów, burz śnieżnych oraz bardzo niskich temperatur. Nowa fala zimna nadeszła od strony Yukonu, przeszła przez środkowy zachód do wschodniej części kraju oraz na południe, aż do Teksasu. Oczekuje się, że temperatura poniżej zera F. dotrą do zatoki Meksykańskiej jeszcze dzisiaj. Ostatnia fala zimna oraz burz śnieżnych zaatakowała przede wszystkim północną część środkowego zachodu, docierając później, ale już z mniejszą siłą wiatrów, do Maine oraz północnej Georgii.

Na terenie Chicago meteorolodzy zapowiedzieli 4 cale śniegu na ostatni weekend. Ostrzegali również przed możliwością wystąpienia warunków zbliżonych do burz śnieżnych wzdłuż jeziora, szczególnie w rejonie północnej Indiany oraz na południowo-wschodniej stronie jeziora. Śnieżnica minęła Chicago, ale sparaliżowała komunikację w sąsiednich stanach.

Na dziś przewiduje się w rejonie Chicago i okolic względnie pogodne niebo, ale ciągle niskie temperatury, dochodzące maksymalnie do 10 — 15 stopni F. Wiatry od północy mają osiągnąć prędkości do 20 — 25 mil/godz.

Z powodu ostatniej burzy śnieżnej na środkowym zachodzie zginęły przynajmniej 23 osoby, zanim ekipy ratownicze zdołały dotrzeć do zaskoczonych nagłą zmianą warunków atmosferycznych.

Reagan: Siły US Pozostaną w Libanie

Washington (UPI) — W wydawie dla "The Wall Street Journal" prez. Reagan powiedział zdecydowanie, że nie ma zamiaru, w obecnej chwili, wycofać z Libanu stacjonujących tam wojsk amerykańskich.

Prezydent stwierdził, że nakazanie im powrotu do kraju poniosłoby za sobą "tragiczne skutki dla nas na całym świecie".

Prezydent skrytykował proponowaną przez demokratów rezolucję, nakazującą natychmiastowe wycofanie oddziałów amerykańskich z Libanu.

Prez. Reagan skrytykował bezpośrednio przewodniczącego Izby Reprezentantów Thomasa O'Neill'a, głównego propagatora rezolucji, mówiąc: "On (O'Neill) może jest gotów się poddać, ale ja nie jestem".

Prezydent uważa, że obecność wojsk amerykańskich w Libanie jest bardzo potrzebna, ponieważ zapobiega zapanowaniu chaosu w tym kraju, co z kolei wykorzystane byłoby niewątpliwie przez takie kraje, jak np. Syria. Prezydent oskarżył ją o usiłowanie zmuszenia strzelców morskich do wycofania się z Libanu, co chciałaby ona wykorzystać do celu zawładnięcia częścią tego kraju. Kontynuując swoją wypowiedź, prez. Reagan zapytał, czy "w obliczu takiego stanu rzeczy możemy" po prostu powiedzieć, że się wycofuujemy?

Prezydent podkreślił w swojej wypowiedzi także inny aspekt obecności wojsk USA w Libanie, a mianowicie, że udało im się znakomicie wyszkolić armię libańską, do tego stopnia, że jest ona w tej chwili zaliczana do jednej z lepiej wyszkolonych armii.

Happy Birthday Mr. President!



Prezydent Stanów Zjednoczonych Ronald W. Reagan obchodzi dzisiaj 73-cie urodziny. (UPI)

Reżim Odroczył Termin Procesów

Warszawa (CT) — Pod koniec ub. tygodnia polski reżim odroczył na czas nieokreślony proces 6 osób, oskarżonych o spowodowanie śmierci Grzegorza Przemyka. Poprzednio zwlekano już z postawieniem podejrzanych w stan oskarżenia. 2 milicjantów, 2 sanitariuszy karetki pogotowia oraz 2 lekarzy czekało na sformułowanie przeciwko nim oskarżenia aż 7 miesięcy.

Obecnie rzecznik Ministerstwa Sprawiedliwości stwierdził, że proces, który miał się rozpocząć w ubiegły piątek zostaje przełożony ze względu na nowy materiał dowodowy. Reżim zasugerował, że chodzi o ważne zeznania jednego z podejrzanych, które rzucają na sprawę zabójstwa nowe światło.

Zona znanego działacza "Solidarności" Andrzeja Gwiazdy poinformowała też, że władze odroczyły proces 11 aktywistów wolnych związków zawodowych oraz Komitetu Obrony Robotników. Są oni przetrzymywani w więzieniu bez procesu już ponad 2 lata. Zarzuca im się dążenie do obalenia ustroju komunistycznego w Polsce, lecz zdaniem obserwatorów reżim nie jest w stanie przedstawić odpowiednich dowodów na poparcie swych oskarżeń.

W przypadku procesu o zabójstwo Przemyka, chodzi według zachodnich dziennikarzy o uniknięcie "złej prasy". Sprawa śmierci chłopca, syna znanej działaczki, Barbary Sadowskiej, od samego początku budzi ogromne zainteresowanie zagranicznych środków masowego przekazu. Przemyk stał się dla Polaków symbolem cierpienia narodu oraz przykładem ofiary brutalności reżimu, nie więc dziwnego, że Jaruzelski pragnie ukryć leś sprawę, zanim do reszty zde maskuje ona metody przemocy, stosowane przez jego funkcjonariuszy wobec obywateli.

W innym doniesieniu z Polski, podano do wiadomości, że władze są gotowe przywrócić połączenia lotnicze PLL "Lot" ze Stanami Zjednoczonymi, jak również rozpocząć rozmowy a temat połączeń na amerykańskich wodach terytorialnych.

W obu przypadkach jest to następstwem zniesienia przez prezydenta Reagana niektórych sankcji, wprowadzonych przeciwko polskiemu reżimowi po narzuceniu narodowi stanu wojennego.

Prezydent, odpowiadając na apel Lecha Wałęsy z grudnia zeszłego roku, zgodził się na 88 lotów czarterowych polskich linii do Stanów Zjednoczonych oraz na połowę 100 tys. ton ryb na wodach USA, pod warunkiem, że 25,000 ton zostanie zakupionych przez Polskę od amerykańskich rybaków.

Prezydent utrzymał jednak w mocy najważniejsze sankcje, jak zamrożenie kredytów dla Polski, oraz zakaz sprzedaży reżimowym przedsiębiorstwom nowoczesnej technologii amerykańskiej, która mogłaby być wykorzystana przez przemysł zbrojeniowy bloku wschodniego.

Projekt Dalszych Manewrów USA w Hondurasie

Tegucigalpa, Honduras. (UPI) — Sen. James Sasser (D-Tenn.) twierdzi, że został zaskoczony informacją na temat planów Stanów Zjedn. odnośnie utrzymania na terytorium Hondurasu stałych baz wojskowych oraz przeprowadzania w tym kraju w okresie co najmniej następnych pięciu lat manewrów wojskowych. Senator wystąpił z zarzutem, że prez. Reagan nie poinformował Kongresu na temat wspomnianych planów.

Sen. Sasser wystąpił ze swymi oświadczeniami w czasie niedzielnej konferencji prasowej, odbytej po zakończeniu tury obiektów wojskowych w Hondurasie. Sasser powiedział, że następne manewry — pn. "Grenadier I" — odbędą się w Hondurasie w ciągu maja i czerwca; weźmie w nich udział 2,300 żołnierzy hondurańskich i 1,700 amerykańskich.

Podatek w PRL

London (D.P.) — Rada Ministrów PRL wydała rozporządzenie o opodatkowaniu podatkiem dochodowym działalności organizacji politycznych, społecznych i zawodowych. Stawka podatku wyniesie będzie od 45 do 60 proc. (jedynie organizacje społeczne, działające w dziedzinie nauki, kultury, sportu i turystyki płacić będą 30 proc.).

Jurij, Wyjdź z Kryjówki!

(ST) — Co dzieje się z sowieckim przywódcą Andropowem? Ciekawe sugestie w tej sprawie przekazali chicagowscy Łotysze. Oto kilka z nich:

- złapał AIDS ze zbytnej miłości do socjalistycznych braci;
- ma halucynacje po złym haszyszu, importowanym z Afganistanu
- przebywa w Chinach, gdzie ubiega się o azyl polityczny;
- był jednym z pasażerów południowokoreańskiego samolotu, lot nr 007;
- uparcie szuka obywatela ZSRR, który wierzy jeszcze w komunizm.

A może jest w moskiewskim Instytucie Psychiatrycznym, gdzie leczą go z tego samego, co pozwoliło mu dojść do władzy w Związku Sowieckim?

Plan Pomocy Dla Ameryki Środkowej

Washington. (UPI) — Prez. Reagan prześle w tym tygodniu Kongresowi nowe propozycje pomocy dla Ameryki Środkowej. Zdaniem Prezydenta "strategiczne oraz moralne względy" przemawiają za tym, aby zwiększyć wysokość pomocy dla tego, targanego wojnami domowymi, regionu świata.

Nowa propozycja Prezydenta obejmuje przyznanie Ameryce Środkowej podwójnej niemal, natychmiastowej pomocy, m.in. w formie czystej gotówki.

Pomoc ekonomiczna dla regionu ma zwiększyć się z obecnych \$450 mln rocznie do dalsze \$400 mln do końca tego roku. Pomoc wojskowa ma wzrosnąć o \$515 mln w ciągu następnych 2 lat.

Pomoc amerykańska dla Salwadoru ma się zwiększyć o dodatkowe \$179 mln w formie pożyczki na cele wojskowe, na ten rok, oraz o \$133 mln dodatkowo na rok fiskalny 1985.

Wysokość tegorocznej pomocy dla Salwadoru na cele wojskowe ma wynieść \$64.8 mln. Jest to zdaniem oficjalnych przedstawicieli rządowych niewystarczające, ponieważ popierany przez USA rząd Salwadoru odczuwa ciągle braki w uzbrojeniu.

Prezydent stwierdził, że plan pomocy USA dla Ameryki Środkowej jest planem długofalowym. Nie jest on łatwy ani tani, ale jest konieczny.

Akceptując prawie wszystkie postanowienia komisji Kissingera, Prezydent powiedział, że pomoc dla rejonu Ameryki Środkowej powinna obejmować zarówno program ekonomiczny, wojskowy jak również dyplomatyczny i polityczny. Dopiero połączone zrealizowanie wszystkich tych programów gwarantować będzie powodzenie.

Nowa propozycja prez. Reagana pomocy dla Ameryki Środkowej apeluje o uniemożliwienie ustawodawcom jej wstrzymania w związku z nieprzezwyciężeniem przez Salwador praw humanitarnych.

W zamian za to Prezydent zgodzi się na przedkładanie okresowych sprawozdań na ten temat.

Prezydent zastrzegł sobie jednak prawo do podejmowania decyzji w sprawie przyspieszenia bądź ograniczenia pomocy, zarówno militarnej jak również wojskowej, dla tego kraju.

Wulkan Mount St. Helens Grozi Nowym Wybuchem

Vancouver, Wash. (UPI) — Wzmagające się pod powierzchnią wulkanu Mount St. Helens wstrząsy wskazują, że lada chwila może nastąpić nowy, kolejny wybuch. Istnieją obawy, że wkrótce nastąpi pęknięcie utworzonej z lawy na szczycie wulkanu olbrzymiej kopuły.

Obliczenia prowadzone przez naukowców nasuwają wniosek, że w ciągu ostatnich 24 godzin notowane pod wulkanem wstrząsy — osiągnęły niebezpieczne stadium.

Prez. Gemayel Próbuje Powołać Nowy Gabinet

USA i Izrael Winia Syrię o Kryzys Polityczny w Libanie

Bejrut, Liban (UPI, ST) — W dniu wczorajszym premier Libanu, Shafik Wazzan oraz 8 członków jego gabinetu podało się do dymisji. Ich posunięcie ma otworzyć drogę pod utworzenie nowego, koalicyjnego rządu, który doprowadziłby do wstrzymania ognia pomiędzy zwalczającymi się frakcjami politycznymi i religijnymi.

Rezygnacja premiera i ministrów nastąpiła po 4 dniach wyjątkowo zaciętych walk na południowych przedmieściach Bejrutu. W wyniku starć pomiędzy armią Libanu a oddziałami zbrojnymi muzułmańskiej sekty szyitów "Amal," co najmniej 100 osób zginęło, a 400 innych zostało rannych.

Szyici zajęli również główne punkty kontrolne na drogach dojazdowych do bejruckiego lotniska, gdzie stacjonujące jednostki Stanów Zjednoczonych postawiono w stan najwyższej gotowości bojowej. Rzecznik "marines," major Dennis Brooks przyznał, że wśród żołnierzy amerykańskich przez cały weekend panowało duże napięcie, jednak nie byli ono bezpośrednio zaangażowani w walki.

Po przyjęciu rezygnacji członków (Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Negocjacje w Sprawie Falklandów

London (NYT) — Brytyjskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych poinformowało, że od blisko dwóch miesięcy prowadzone są tajne rozmowy na temat przyszłości wysp falklandzkich. W Buenos Aires interesy Wielkiej Brytanii reprezentuje w negocjacjach ambasada szwajcarska, natomiast w Londynie rząd argentyński reprezentowany jest przez ambasadę Brazylii.

W roku 1982, kiedy Argentyńską rządziła junta wojskowa, oba kraje prowadziły ze sobą 74-dniową wojnę o Falklandy, zakończoną poddaniem się argentyńskich sił okupacyjnych. Od czasu konfliktu falklandzkiego Argentyna i Wielka Brytania nie utrzymują ze sobą stosunków dyplomatycznych.

Jak stwierdził rzecznik brytyjskiego Ministerstwa, tematem obecnych negocjacji są różne aspekty rozwiązania problemu Falklandów, przy czym suwerenność wysp jest jedną koncepcją nie braną pod uwagę.

Zarówno władze brytyjskie jak i argentyńskie wielokrotnie sygnalizowały ostatnio chęć poprawy wzajemnych stosunków. 2 lutego, premier Wielkiej Brytanii, pani Margaret Thatcher mówiła o potrzebie wymiany handlowej z Argentyną na posiedzeniu Izby Gmin.

Prezydent Argentyny Alfonsin oświadczył natomiast podczas niedawnej inauguracji nowego prezydenta Wenezueli, że jego kraj jest gotowy do rozpoczęcia bezpośrednich rozmów z przedstawicielami władz brytyjskich.

Alfonsin sugerował jednak, że na Falklandy (nazywane przez Argentyńczyków Malwinami) mógłby zostać skierowany kontyngent pokojowy ONZ. Minister spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii, sir Geoffrey Howe zdecydowanie odrzucił tę propozycję.

Irlandzki Przywódca Przyjedzie Do USA

Washington (NYT) — W połowie marca z oficjalną wizytą do Stanów Zjednoczonych przybędzie premier Irlandii Garret FitzGerald. 16 marca premier zostanie przyjęty w Białym Domu przez prezydenta Reagana.

Kronika Harcerska

"Z Dzieckiem Swoim Rozmawiaj Po Polsku
i Przekaż Mu Polskie Tradycje"

Ostatnia Gawęda

Ostatni Harcmistrz Rzeczypospolitej, Henryk Stanisław Glass (Stanisław Jankowski) odszedł 14 stycznia 1984 na Wieczną Wartę, przekazując nam ostatnią swoją gawędę, którą poniżej podajemy.

"Do Braci Harcerzy na całym świecie

London w dniu odejścia w najdłuższą podróż.

Drodzy Druhowie!

Gdy będziecie czytali ten list, odejdę już na "wieczną wartę". Chciałbym Wam, poza moją minioną pracą i napisanymi dla Was książkami, pozostawić na pamiątkę kilka myśli, którymi kierowałem się przez całą moją — ponad 60-letnią — służbę harcerską.

Zawsze zdawałem sobie sprawę, że człowiek jest duszą. Tu na ziemi ma on dane ciało materialne, którego trwałość ograniczona jest czasem. Człowiek żyje krócej lub dłużej, ale ciało jego zawsze w końcu umiera i obraca się w proch, a wieczysta, nieśmiertelna dusza idzie w zaświaty, aby zdać raport, jak wykorzystano ciało i przydzielony jej czas pobytu na ziemi. Zadane będą pytania: "Jakim byłeś? Coś zrobił? Czyś pomnażał Dobro, czy Zło?"

Jest takie dzwonne prawo, które sprawia, że dobro mnoży Dobro, a zło mnoży ilość Zła na ziemi. I jeszcze drugie prawo: że Miłość jest podstawą życia.

Będąc chłopcem, zadawałem sobie pytanie, jaki jest cel życia? Co ja mogę zrobić, aby ludziom było lepiej? I oto odpowiedź dało mi Przyrzeczenie i Prawo Harcerskie, które pobudzały uczucia i myśli w kierunku dobrym. Przyrzeczenie — z nakazem służby Bogu, Polsce i bliźnim — i Prawo Harcerskie, rozwijające podstawy Przyrzeczenia, to był mój niezawodny kompas życiowy. Sprawdziłem jego wartość na samym sobie.

Stąd płynie moja prośba: zachowajcie Prawo Harcerskie w Waszym życiu, bądźcie wierni Przyrzeczeniu. Bo to właśnie jest sprawa najważniejsza.

Wiem, że wypowiedzieć taką prośbę jest łatwo, wykonać zaś ją znacznie trudniej. Ale właśnie po to jesteśmy Harcerzami, aby pokonywać trudności i przeszkody. Pamiętajcie, że hasło życia brzmi: ponawiaj wysiłki! Nigdy nie uznawajcie siebie za pokonanych, zawsze dążcie do zwycięstwa zgodnego z Prawem Harcerskim. Z najgorszej sytuacji jest zawsze dobre wyjście, tylko trzeba je wytrwale szukać.

Nasze stopnie organizacyjne, sprawności, obozowanie, wycieczki, mundury, odznaki — są doбором zmieniających się środków ułatwiających drogę do tego głównego celu, jakim jest kształcenie naszego charakteru i wdrażanie w służbę harcerską przez całe życie. Gdyby ktoś chciał pozostać w Harcerstwie mundury, odznaki, stopnie, obozowanie — ale usunął lub zniekształcił nasze Prawo, to byłoby to fałszowaniem Harcerstwa, czemu powinniście przeciwstawić się z całą siłą Waszych serc.

Niech Wam w Waszym wytrwałym boju o "tropienie Dobra" pomaga łaska Boga, o którą prosicie w codziennej modlitwie.

Proszę też Was serdecznie o modlitwę za spokój mojej duszy.

Czuwajcie!

Henryk Glass-Jankowski
harcmistrz Rzeczypospolitej"
(Chudy Wilk)

Karnawałowa Zabawa Koła Przyjaciół

Rola K.P.H. w naszej Organizacji jest trochę podobna do niewdzięcznej roli Marii w ewangelistycznej opowieści o Marii i Marcie. Głównym zadaniem bowiem K.P.H., to pomoc materialna w pracy hufców, drużyn i gromad. Nie zawsze ten wysiłek i ta pomoc jest przez wszystkich zauważana. Czasem nawet rodzice, a również młodzież nie zastanawiają się nad tym, skąd pomoc przychodzi

i nie zawsze kwitują ją wdzięcznością.

A przecież uczciwie trzeba stwierdzić i podkreślić, że dzięki niestrudzonemu, prowadzonemu z całym poświęceniem wysiłkom K.P.H. od 1951 roku — a zatem przez 33 lata — dzięki zabawom, kiermaszom i innym imprezom zarobkowym praca młodzieżowa może się rozwijać spokojnie, możemy mieć dobrze urządzone Ośrodki Harcerskie w Wisconsin. Brak zrozumienia i doceniania tej pracy może się stać momentem zniechęcającym, zwłaszcza dla tych spośród rodziców, którzy tkwią w tej pracy już od kilkunastu lat.

Dlatego wykorzystajmy najbliższą karnawałową zabawę K.P.H. w sobotę, 18 lutego, o godz. 7:30, w sali przy parafii Our Lady of Ransom, 8300 Greenwood Ave., Niles. Orkiestra "Progress". Dla okazania naszego zrozumienia pracy K.P.H. Rezerwacja stolików: tel. — 889-2271, lub 725-1795.

Zwracamy się z gorącym apelem o jak najliczniejszy udział w zabawie rodziców i wszystkich naszych przyjaciół — dla zmanifestowania uznania dla bezinteresownej pracy K.P.H. i obecnego zarządu. Wspólnym wysiłkiem łatwiej pokonamy trudności. Zatem, spotykamy się na "Zabawie Karnawałowej" K.P.H.

O Harcerstwie

(dokończenie)

W momencie powstania ruchu harcerskiego na ziemiach polskich w szeregi jego wchodziła przede wszystkim młodzież okresu dojrzewania — 16-18 lat. Szukała ona wzorów dla siebie do naśladowania. Patronami stawali się bohaterowie, którzy całym życiem służyli Bogu i Polsce — Bolesław Chrobry, hetman St. Żółkiewski, K. Chodkiewicz, J. Sobieski, J. Zamojski, St. Czarniecki, późniejsi: T. Kościuszko, K. Pułaski, ks. H. Kołłątaj, P. Skarga, a wśród Polek: Regina Żółkiewska, Zofia Chrzanowska, Emilia Platter; nowsi: A. Mickiewicz, R. Traugutt, H. Sienkiewicz, M. Skłodowska. Najdzielniejsi z dzielnych, najofiarniejsi z ofiarnych, najbardziej miłujących Polskę i Wolność.

Nawiązaliśmy już wtedy do dawnych naszych związków młodzieżowych, jak: Sodalicia Mariańska z okresu Konfederacji Barskiej, Wileńskich Filomatów i Filaretów. Od tych ostatnich przyjęliśmy symboliczne "O.N.C." — "Ojczyzna, Nauka i Cnota", widniejące na naszej Liście. Od nich też przyjęliśmy charakter wycieczek — majówek, choć pełen pogody, nawet beztrudnej radości — tym niemniej zawsze przeprowadnia, głębszą myślą wychowawczą, której hasłem było: Ojczyzna, Nauka i Cnota.

Od obu wspomnianych związków młodzieżowych Harcerstwo przyjęło obowiązek pracy nad sobą, ciągłego osobistego doskonalenia się i budowy charakteru. Cecha ta różnił harcerski od innych np. niemieckich związków burszowskich. Ta praca indywidualna zdawała wspaniałe egzamin, gdy nie było możliwości na jawną pracę organizacyjną. Np. w okresie okupacji hitlerowskiej i późniejszej. Wszystkie te momenty wiązały Harcerstwo z duchem polskim, z tradycją i narodem polskim.

Gdy w Kraju brakło możliwości na jawną pracę, poszliśmy w świat zaszczepiając wśród młodzieży idee prawdziwego Harcerstwa.

O pierwszym okresie Harcerstwa tak pisał hm. dr E. Grodecka:

"Powstało ono wtedy, kiedy na ziemi władza tylko przemoc, a pod ziemią i tam, gdzie nieco lżej było — tętniło bujne, nowe życie przygotowujące czyn, przygotowujące odzyskanie bytu państwowego Polski i prawa budowania Wielkiej Rzeczypospolitej własną myślą i własnymi dłońmi".

Mówiący Po Polsku ADWOKAT

MAREK A.
JASZCZUK

- Rozwody w USA i w Polsce
- Sprawy Emigracyjne
- Wypadki i Przekroczenia Drogowe
- Sprawy Kryminalne
- Wypadki Przy Pracy
- Sprzedaż-Kupno Domów

252-5477

2956 N. Milwaukee Ave.

Pokój 205 A

Róg Milwaukee i Central Park

**ADWOKAT
D. GILNA**

- Rozwody
- Odszkodowania
- Uszkodzenia Cielne
- Sprawy Kryminalne
- Sprawy Imigracyjne
- Kupno-Sprzedaż Interesów

698-1776
5642 W. DIVERSEY AVE.
MOWIMY PO POLSKU

Popieracie tych, którzy ogłaszają się w "Dzienniku Związkowym".

Bałtyk Podmywa Łą

(E.W.) — W miejscowościach nadmorskich, poczynając od Karwi poprzez Półwysep Helski do Zalewu Wiślanego, został w ostatnich dniach ogłoszony stan pogotowia przeciwpowodziowego. Było to spowodowane wysokim poziomem wód Bałtyku. Istniała obawa, że przy sztormie z wiatrem w kierunku łądu, mogłaby potworzyć się historia z ubiegłego roku.

Na szczęście silnych wiatrów nie było, a poziom wód już się obniżył. Ale morze jest właściwie stale niebezpieczne dla tych odcinków tego pasa Wybrzeża, które nie mają naturalnego bądź sztucznego zabezpieczenia. Oto jak obecnie wygląda sytuacja pod tym względem.

Bardzo niepokojąca jest ciągła sytuacja w okolicy Karwi. Jest tu 2,5 km brzegu o bardzo wąskich wydmach, a zaraz za nimi łąd jest tak niski, że można go uznać za depresję — mówi Janusz Śródecki — kierownik Obwodu Ochrony Wybrzeża "Rozewie". — Gdyby wody morskie wdarły się w głąb łądu, to mogłyby zniszczyć 2,5 tys. ha.

Odcinek ten jest w większości zabezpieczony specjalnym wałem, bardzo skutecznie spełnia swoją rolę. Niestety, pozostało nam jeszcze 120 m takich bezbronznych wydm. Robimy pod nimi wykopy, w którym układamy materac z opon samochodowych, wiążemy je, zasypujemy piaskiem, zamulamy, a na to kładziemy kamienie.

Ale to jednak tylko cząstka problemów.

Jak wiadomo, w Jastrzębiej Górze w ubiegłym roku sztorm podniósł skarpe, na której bardzo nisko brzegu stoją zabudowania. W grudniu doszło do dalszych obniżenie gruntu, które bardzo niekorzystnie ukształtowały krawędź klifu. Przy gwałtowniejszych sztormach i deszczach Bałtyk może znów wydrzeć kawałek łądu. Stanowiłoby to bezpośrednie zagrożenie dla ośrodka wczasowego inwalidów.

Dla Jastrzębiej Góry są dwie drogi ratunku, albo trzeba poszerzyć plażę, przemieszczając na brzeg piasek z morza, z odległości kilkuset metrów, albo zbudować solidną opaskę betonową. Żadne prowizoryczne zabezpieczenie nic tu nie da. No i kolejny wielki problem, to Półwysep Helski, który niebezpiecznie zaczyna się zwinąć, ponieważ wybudowanie portu we Władysławowie wstrzymało odkładanie się piasku. Trzeba by więc ten piasek w sposób sztuczny przemieścić z morza na plażę. Urząd Morski w Gdyni ma takie zamierzenia i to podobno jeszcze na ten rok.

4 Osoby Zginęły w Katastrofie Samolotowej

Loris, Pld. Karolina (UPI) — Wydarzyła się tutaj katastrofa jednosilnikowego samolotu, w wyniku której śmierć poniosły 4 osoby.

Przyczyną katastrofy było omdlenie pilota samolotu. Zaden z pasażerów nie potrafił przejąć sterów i doprowadzić samolot do bezpiecznego lądowania.

Piloci innych samolotów słyszeli na falach radiowych błagalne prośby kobiety, jednej z pasażerek, o udzielenie jej pomocy, ponieważ pilot jest nieprzytomny. Nikt niestety nie był w stanie jej pomóc, ponieważ nie wiedziała jak nawiązać radio na odbiór, w celu uzyskania odpowiednich wskazówek, jak prowadzić samolot. Samolot latał w powietrzu przez 20 min., po czym runął na ziemię, powodując natychmiastową śmierć załogi oraz pasażerów.

Znaczny Spadek Bezrobocia

Washington (UPI) — Dept. Pracy poinformował, że w tygodniu zakończonym 21-go stycznia, liczba nowych podań o zasiłki dla bezrobotnych spadła znacznie, osiągając 340,000. Jest to najniższa ilość podań od czerwca 1979 r.

Administracja d/s zatrudnienia i szkolenia oświadczyła, że liczba nowych podań w tym tygodniu jest niższa od poprzedniego o 65,000. Dane te uwzględniają zmiany sezonowe.

Sunshine Wrap! Printed Pattern



4763
6-20

by Anne Adams

BE FREE in mind and body to enjoy balmy days in this sunshine wrap that turns from a scooped neckline in front to a V back. Accent it with contrast binding. Printed Pattern 4763: Misses Sizes 6, 8, 10, 12, 14, 16, 18, 20. Size 12 (bust 34) takes 3 3/4 yards 45-inch fabric. \$2.75 for each pattern. Add 50¢ for each pattern for postage and handling. Send to:

Anne Adams, Dept. 10, Polish Daily Zgoda, 243 W. 17th St., New York, NY 10011

Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

Easy chemises, dashing sportswear—see and sew all the newest fashions, send for NEW SPRING-SUMMER CATALOG. Over 100 styles plus Free Pattern Coupon. Send \$2 for Catalog now. ALL CRAFT BOOKS... \$2.50 each 131-Affair Black Quilts 126-Thrifty Crafty Flowers 125-Petal Quilts 121-Pillow Show-offs Books and Catalog — add 50¢ each for postage and handling.

Kradzież Papierów Wartościowych Na Sumę \$6.2 Mln

Portland, Ore. (UPI) — FBI oraz przedstawiciele firmy przewożącej pieniądze, "Brinks Co." przeprowadzają dochodzenie w sprawie zaginięcia worka zawierającego papiery wartościowe na sumę \$6.2 mln.

Przesyłka ta została dowieziona przez strażników z "Brinks Co." na lotnisko, do samolotu linii "Western Airlines", 10-go stycznia i tam prawdopodobnie zaginęła.

Przesłuchania pracowników linii lotniczych oraz kompanii przewożącej nie przyniosły dotychczas żadnych rezultatów. Agentom nie udało się ustalić, kiedy dokładnie przesyłka zaginęła.

"Brinks Inc." zaofiarowała \$50,000 nagrody za zwrot przesyłki. Kara za kradzież worka z papierami wartościowymi ma wynosić 10 lat więzienia oraz (lub) grzywna w wysokości \$5,000.

Kolorowy Asfalt Jest Bezpieczniejszy

Japońscy specjaliści do spraw ruchu drogowego uznali, że wypadki samochodowe następują przeważnie na skutek niedostatecznej uwagi kierowców. Do zwiększenia czujności, prowadzących pojazdy chcą oni doprowadzić poprzez uatrakcyjnienie nawierzchni dróg.

Rozwiązaniem problemu zajęła się firma "Fudzi Kosau", która zaproponowała zastosowanie kolorowego asfaltu na szczególnie niebezpiecznych odcinkach dróg, jak skrzyżowania, okolice szkół i przedszkoli, niektóre przejścia dla pieszych. Mimo że kolorowy asfalt jest droższy o blisko 10 proc. od tradycyjnie stosowanego, zwiększy on nie tylko bezpieczeństwo, ale i podniesie estetykę dróg.

Obecnie, przed zastosowaniem pomysłu na szeroką skalę, specjaliści biedzą się nad dobraniem odpowiedniego koloru, który skutecznie zwiększyłby uwagę kierowców.

BIURA PRAWNE JOHN'A ROKACZA

Adwokat mówiący po polsku zajmuje się wszelkiego rodzaju sprawami.

- Rozwody
- Uszkodzenia Cielne
- Sprawy Kryminalne
- Przekroczenia Drogowe
- W Stanie Nietrzeźwym

Pierwsza Wizyta BEZ OPŁATY
Przyjmujemy Także Wieczorami
Dzwonić 7 dni w tygodniu, 24-godzinny. Dwa biura: Downtown i Northwest.

726-3753

SERGIUSZ PIASECKI

NIKT NIE DA NAM ZBAWIENIA...

69

- Jest wódka?
- Hamity ile chcesz!
- Dawaj!

Baran pił prawie nie przegryzając. Pił, jakby się śpieszył... jakby obawiał się, że nie zdąży. A Kazik rozwijał przed nim plan podróży i urzędowania się w Wilnie. Baran słyszał jego głos, ale nie wszystko rozumiał. Jednak umówili się, że wieczorem wyjadą z miasta. Baran spojrział na zegarek. Była godzina 11-ta. Pomyślał, że Paulinka wraca do domu o 7-ej wieczór. Powiedział zachrypniętym głosem:

— Dobra jest... O dziewiątej ruszamy... I ty Miły z nami... Pies z aprobatą chwycił zębami jego dłoń.

Paulinka prawie biegła do sklepu. Ze złością odmykała kłódki i zamki. Propozycja Olka wydała się jej beczelna. „Mam opuścić Kostka, dobry interes i jechać w daleki świat na poniewierkę? Niedoczekanie twoje”. Kilka razy głośno powtórzyła ostatnie słowa i pogroziła pięścią. Myślała, że Baran na zawsze zwiąże ją ze sobą. Że zabiera jej szczęście. Nie rozumiała, że wystarczyłoby jej powiedzieć mu poważnie kilka słów i znikłby na zawsze z jej życia. Choćby serce pękło.

Orientowała się w jego miłości, lecz uważała ją za poniżanie siebie. A jego siła charakteru i odwaga, przerażały ją — jak każda nędzną, słabą i pustą duszyczką. Nie umiała iść prostą drogą, szukała wykrętów. Była z gatunku ludzi fałszywych, tehrzliwych, zakochanych w sobie, lecz zdolnych zamordować łatwo — jeśli to można zrobić bezkarnie — dla drobnej nawet swojej wygody.

Handel w sklepie szedł dzisiaj marnie. Parę razy omyliła się przy wydawaniu reszty. Myślała wciąż o Baranie i agencie. Porównywała ich ze sobą — zawsze na niekorzyść Olka.

Paulinka po powrocie Barana tylko raz widziała agenta. W trzy dni po umówionej randce. Wykorzystała tę okoliczność, że Baran pod wieczór zapowiedział, że nie wróci do domu na noc. Miał iść z blatnymi na „robotę”. Dziewczyna poszła wprost do mieszkania Siemieniewa. Nie zastała go w domu. Czekając godzinę, a gdy przyszedł, rzuciła mu się na szyję i przeproszała, że nie przyszła na randkę.

— Tatusz choruje. Mam na głowie i sklep, i mieszkanie, i chorego ojca.

Agent przyjął to obojętnie. On też nie przyszedł na randkę, lecz, uprzedzony oświadczeniem Paulinki, nie powiedział jej tego.

Pauline obojętność agenta i jego chłód imponowały. Przyniosła mu sporą sumę pieniędzy, z tych, które Olek zostawił. Wręczyła je kochankowi.

— Weź, Kosteczku, kochany. Tobie się przydadzą.

Wziął i nawet nie podziękował. Cierpliwie znośił gorące pieszczoty i przymliny się Pawki.

Wychodząc z mieszkania Pawka powiedziała:

— Teraz, Kosteczku, najdroższy, przyjdę nie przedkro. Ale może tatuś wyzdrowieje. Nie nudno ci beze mnie?

— Nie...

— A mnie strasznie smutno. Do widzenia.

Teraz myśl o Kostku coraz więcej ją opanowywała. Zostawiła w sklepie pomocnicę. Zabrała większe banknoty i pobiegła do domu. „Powiedziałem szewcowi, że zawołano mnie do ojca”. Ale Barana nie zastała w domu. Był właśnie u Kazika Moreckiego. Paulinka pięknie się ubrała i podążyła do śródmieścia. Nie zamierzała mówić agentowi, że Baran jest złodziejem. Po prostu chciała się narażać: co robić? Zamierzała opowiedzieć, że Baran ją tyraniuje, wyzyskuje, że chce ją stąd wyrzucić. Przypuszczała, że Siemieniew ją trochę kocha, tylko że jest zbyt wielkim panem, aby to okazywać. „On na pewno doradzi co zrobić!”

Agent w mieszkaniu nie było. Paulinka jednak tak przejęła się swym planem i myślami, że wbrew zakazom agenta poszła do niego do urzędu. Tam czekała na korytarzu, bojąc się trochę wstąpić do kancelarii, i doczekała się, że wyszedł na korytarz.

Akurat w tym okresie Siemieniew potrzebował pieniędzy. Zgrał się w karty, a o łapówkę od razu było trudno. Więc, widząc Paulinę na korytarzu, nie rozgniewał się. Podszedł do niej, przywitał się i powiedział:

— Dobrze że ciebie widzę. Potrzeba mi pieniędzy na ważną sprawę.

Paulinka radośnie, pośpiesznie wyjmowała z torebki pieniądze i wpychała je do ręki agentowi. Potem rzekła:

— Kosteczku, kochanie, znajdź dla mnie trochę czasu. Mam ogromnie ważną sprawę!

Agent, udobruchany grubszą sumą pieniędzy, zgodził się, choć niezbyt chętnie. Wyszedł z nią na ulicę. Płacząc się nieco i śpiesząc, zaczęła opowiadać mu dość chaotycznie o Baranie. Zapalała się coraz więcej. Traciła wątek. I tak się zagalowała, że zaczęła przesadzać. Wplątała i Jasia i Nastkę...

Agent, który początkowo słuchał nieuważnie, nagle się zainteresował. Parę razy padło znane mu nazwisko: Baran. Z początku nie skojarzył tego z nazwiskiem znanego włamywacza. Lecz, gdy Paulinka nadmieniła, że śpi z pistoletem pod poduszką, zaczął z wielką uwagą jej się przysłuchiwać. Dawał chytre pytania. I wreszcie zrozumiał, że wpadła mu do rąk dobra sprawa i okazała do wyróżnienia się. Kazał Paulince iść ze sobą do Urzędu Śledczego. Paulinka zaniepokoiła się. Agent to dostrzegł i powiedział fałszywie:

Jubileusz Polskiej Szkoły Im. Marii Konopnickiej

Szkoła im. M. Konopnickiej Zjednoczenia Polsko Rzymsko Katolickiego przy parafii Pięciu Braci Polaków i Męczenników obchodzi w tym roku jubileusz 10-lecia swojej pracy. Jest to największa sobotnia szkoła przedmiotów ojczystych w Chicago.

Wychowuje ona młode pokolenie w duchu polskości, uczy języka, geografii i historii Polski, zapoznaje z kulturą i tradycją naszych przodków. Dzieci uczęszczają do 8-miu klas szkoły podstawowej i 4-ch klas gimnazjum.

Przez te wszystkie lata pracy mury szkolne opuściły rzadziej absolwentów. Chcemy godnie uczcić nasz jubileusz wydając Księgę Pamiątkową Szkoły oraz uroczysty bankiet. Głównym protektorem szkoły oraz honorowym gościem naszej uroczystości będzie Duchowy Przywódca Polonii ks. biskup

Alfred Abramowicz.

Zapraszamy bardzo serdecznie całą Polonię, sympatyków szkoły, wszystkie organizacje polonijne i naszych absolwentów do wzięcia udziału w bankiecie. Wasz udział w tej uroczystości będzie częścią naszego wspólnego programu rozwoju szkolnictwa polskiego w Ameryce.

Bankiet odbędzie się dnia 25 lutego 1984 r. w sali Lexington House, 7717 W. 95th St., Hickory Hills, Ill. Początek o godz. 7 p.m. (bar będzie otwarty już o godzinie 6 p.m.).

W programie występy uczniów szkoły. Do tańca grać będzie orkiestra Progress Band. Rezerwacje stolików u pp. Janusz Frankowicz, telefon 767-5271; Stanisława Zielińska (kier. szkoły) 598-1579, Lucjan Rozwadowski (prezes Komitetu Rodzicielskiego), 599-5319.

Wieczór Artystyczny Przy Mikrofonie

Zapoczątkowane w październiku ub. roku pod egidą Wydziału Stanowego Kongresu Polonii Amerykańskiej Na Stan Illinois i Stowarzyszenia Samopomocy Nowej Emigracji miesięczne wieczory artystyczne przy mikrofonie, zdobywają sobie coraz większą popularność.

Nie w tym dziwnego. Wysoki poziom artystyczny, wspaniały lokal, zawsze miła atmosfera gwarantują uczestnikom dobrą rozrywkę kulturalną. Do tego trzeba dodać wspaniały bufet, zaopatrzone w smaczne kanapki, ciasto z kawą oraz obficie

zaopatrzone bar, który po programie w części towarzyskiej otwiera swoje podwoje, dla miłośników tańca zawsze doborowa orkiestra.

Jednocześnie przez popieranie tej imprezy pomagamy Kongresowi Polonii w zdobywaniu funduszy potrzebnych na dalszą pomoc naszym rodakom w Polsce. Wieczory przy mikrofonie składają się z dwóch części: koncertowej i rozrywkowej. Po programie część towarzyska. Wieczory prowadzi wybitny artysta śpiewak, ulubieniec Polonii Chicagowskiej Stefan Wikic. Jest on jednym z inicjatorów tej nowej imprezy kulturalnej. W lutym programie przy mikrofonie w sobotę 11 o godz. 7 wieczorem wystąpi znakomita aktorka, znana publiczności polonijnej w Chicago Barbara Denis, wybitny aktor dramatyczny i estradowy Ryszard Krzyżanowski oraz Stefan Wikic, należący do czołowych śpiewaków polskich poza granicami Polski. Przy fortepianie znany muzyk, dyrygent i pedagog, prof. Włodzimierz Beland. Na bogaty program złożą się: pieśni polskie, arie operowe, poezja Mickiewicza, lekka piosenka, satyra i humor. Wieczory odbywają się w siedzibie Kongresu przy 5844 N. Milwaukee Ave. O dalsze informacje, lub rezerwację prosimy dzwonić do biura Kongresu 631-3300 w godzinach biurowych od 10 do 3 od poniedziałku do piątku. Terasa Samulka — sekr. prasowy

Wyrok w Sprawie Złodziei Pocztowych

Głośna sprawa pocztowych złodziei w Tarnowie okradających zagraniczne przesyłki, znalazła swój epilog w sądzie rejonowym, 10-osobowej grupie pracowników Urzędu Pocztowego nr 2 w Tarnowie udowodniono podczas rozprawy liczne kradzieże przesyłek wartościowych i paczek. Ginęły zwłaszcza atrakcyjne części garderoby i artykuły spożywcze. Wyciągano również z listów pieniądze. Część przywłaszczonych rzeczy sprzedano później na bazarach ze znacznym zyskiem.

Sąd nie ustalił wysokości strat, bo praktycznie nie było to możliwe, tym bardziej że nadal napływają reklamacje adresatów przesyłek. W ciągu roku złodzieje przywłaszczili sobie mienie wartości kilkuset tysięcy zł.

Sąd rejonowy w Tarnowie wymierzył im kary od 2 i pół do 1 roku pozbawienia wolności, a także wysokie grzywny i odszkodowania oraz zakaz zajmowania stanowisk związanych z odpowiedzialnością materialną na 3 lata.

Wyrok nie jest prawomocny.

Nowe Rezerwaty Przyrody

Do rejestru Ministerstwa Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego w Polsce, wpisano 17 nowych rezerwatów w ośmiu województwach.

Pod ochroną znalazły się m. in. Olszynka Grochowska w Warszawie, miejsce historycznej bitwy pod Grochovem w 1831 r., rezerwat "Zdrojno" w woj. gdańskim obejmujące jeziora i otaczające je lasy, stanowiące obszar występowania bobrów.

W rezerwacie "Pomorze" na Suwalszczyźnie pod ochroną znalazł się drzewostan Puszczy Augustowskiej i pozostałości dawnego grodziska. Chroniona będzie także na całej długości rzeka Rawa, przepływająca przez woj. piotrkowskie i skierniewickie. Do rezerwatów wejdą liczne starorzecza i malownicze zakola tej rzeki.

Obecnie Polska ma 842 rezerwaty przyrody o łącznej powierzchni 92 tys. ha. Innymi słowy — pod ochronę ze względów przyrodniczych, historycznych itp., znajduje się 0.2 proc. powierzchni kraju.

Obchód 10-Lecia Szkoły Im. Św. Maksymiliana Kolbe

W niedzielę, 15 stycznia, polska szkoła sobotnia przy parafii Św. Konstancji, w Chicago, celebrowała dziesięciolecie swojego istnienia. Szkoła otrzymała specjalne błogosławieństwo papieskie z Rzymu na tę okazję. Po Mszy św., którą odprawił ks. proboszcz Marcin Borowczyk, dalsza część uroczystości — oplatek — odbyła się w szkole.



Na zdjęciu osoby wyróżnione honorowymi planszami z okazji 10-lecia szkoły im. Kolbe. Od lewej: Felicja Rudzińska, Edward Stokłosa, Irena i Marian Suszko oraz ks. Marcin Borowczyk.

Oplatek połączony był z występem grupy dzieci "Rycerzy Niepokalanej" pod kierownictwem dyrektorki zespołu, Marii Kubel. Program składał się z dwóch części: pierwszej bożonarodzeniowej, drugiej poświęconej dziesięcioleciu szkoły. Pomysłowe teksty okolicznościowych piosenek i całe przedstawienie ułożyła i opracowała Maria Kubel. Dzieci śpiewały się doskonale. Całe przedstawienie ujmowało naturalnością i trafiło do serc.

Po przedstawieniu, osoby najbardziej zasłużone dla szkoły zostały wyróżnione planszami honorowymi. A więc ks. Marcin Borowczyk — założyciel szkoły i jej honorowy prezes, Felicja i Roman Rudziński (prezes) — współzałożyciel szkoły, Marian Suszko — wiceprezes, Edward Stokłosa — skarbnik. Założycielowi szkoły ks. M. Borowczykowi odśpiewano gromko "sto lat. Po posiedzeniu się oplatki przyszedł św. Mikołaj i nastąpiło rozdanie prezentów dla dzieci, połączone ze śpiewaniem koled.

Szkoła rozwija się bardzo dobrze i obecnie ponad 200 dzieci korzysta z jej programu. Nauczanie obejmuje przedszkole i klasy od pierwszej do ósmej. Grono pedagogiczne składa się 9-ciu kwalifikowanych nauczycielek.

Szkoła im. Św. Maksymiliana Kolbe była również zaszczycona wizytą przedstawicielki Kongrsu St. Zjedn. ze stanu Maryland, Barbary Mikulskiej, w sobotę, 21-go stycznia. Posłanka Mikulska powiedziała do witających ją członków zarządu i rodziców: "Ojciec Św. Jan Paweł II, ogłosił św. Maksymiliana Kolbe patronem

Posiedzenie Klubu Pow. Jasło

Posiedzenie Klubu Pow. Jasło odbędzie się 12 lutego, w niedzielę, o godz. 2 po południu, w sali weteranów, przy 1239 N. Wood St. Prosi się członków o przybycie.

Jan Kopeć — prezes
J. Sulimowski — sekr. prot.

Straty American Express

Powszechnie znana firma kredytowo-ubezpieczeniowa, American Express, straciła w ciągu ostatnich 3 miesięcy 1983 r. 22 miliony dolarów. W tym samym okresie w 1982 r., kiedy prowadzono ogromną kampanię reklamową, dochód firmy wyniósł 152 miliony dolarów.

Ale i tak firma prosperuje dobrze. Dochód za rok 1983 wyniósł 515 mln dol., choć jest on niższy od roku poprzedniego o 76 mln.

Przesłuchania w Sprawie Zatwierdzenia Ambasadora w Watykanie

Washington (UPI) — W czasie przesłuchań prowadzonych przez senacki podkomitet — w sprawie nominacji ambasadora USA przy Watykanie, zeznający ks. Peter Stravinskis, przemawiając w imieniu Katolickiej Ligi d/s Praw Religijnych i Obywatelskich, powiedział, że opozycja w sprawie nominacji ambasadora USA w Stolicy Apostolskiej — spowodowana jest "niefortunną wrogością w stosunku do religii katolickiej". Ks. Stravinskis przemawiał za nominacją na stanowisko ambasadora przy Watykanie Williama Wilsona, osobistego przyjaciela prez. Reagana.

wolontariuszy (volunteers), gdyż dobrowolnie oddał życie dla bliźniego. Ponieważ pracujące bezinteresownie dla polskiej diatwy, jaki odpowiedni to dla was patron". Pani Barbara Mikulska otrzymała od dzieci wianek białoczerwonych goździków i przypinkę z podobizną św. M. Kolbe, patrona szkoły.

Dzieci popisały się wierszykami i

piosenkami oraz odśpiewano jej "Sto lat".

Oprócz pani Barbary Mikulskiej obecni m.in. byli: Jerzy Migala ze stacji radiowej "Głos Polonii", Herbert Jasinski z programu telewizyjnego (26-go kanału), mgr. Helena Ziolkowska, była prezeska Zrzeszenia Nauczycieli Polskich i obecny prezes Zrzeszenia Franciszek Kokot.

Na apel p. Ziolkowskiej o pomoc zarządu federalnego dla polskich szkół sobotnich, p. Mikulska odpowiedziała: "Pani ma delikatny głos, ale znaczenie Pani słów jest mocne i głębokie". Wyjawszy jeden z kwiatów ze swojej wianki ofiarowała go p. Helenie Ziolkowskiej, co miało głęboką wymowę.

Ceina Opoczko, kierowniczka;
Teresa Bochnik, sekr.

"Walentynki" Polsko-Amerykańskiego Klubu Emerytów

Polsko-Amerykański Klub Emerytów zawiadamia swych członków, że 15 lutego, odbędzie się wspólny obiad z okazji dnia św. Walentego. Obiad będzie połączony z zebraniem i odbędzie się w restauracji Patria, przy 3030 N. Central. Początek o godz. 12 w południe, obiad będzie podany o godz. 1 po południu.

W programie przewiduje się loterię fantową i inne atrakcje. W sprawie bliższych informacji należy dzwonić na nr 869-2074 albo 869-3966.

Zabawa Taneczna Stow. Par. Gręboszów

Stowarzyszenie Parafii Gręboszów zaprasza na "zabawę taneczną", która odbędzie się w sobotę, 11 lutego, w sali Plac. 90 SWAP, przy 6005 W. Irving Park Rd. Początek zabawy o godz. 7 wiecz. Do tańca grać będzie orkiestra "Happy Quartet." Dochód przeznaczony na cele parafii

Władysław Gała — prezes
Emilia Jagielka — sekr.

Zebranie Zarządu Pol. Komitetu Imigracyjnego

Zebranie zarządu Polskiego Komitetu Imigracyjnego w Chicago odbędzie się w piątek, 10 lutego, o godz. 4-jej po poł., w lokalu SPK Koło Nr 31, 3242 N. Pulaski Rd.

Jest to ważne zebranie, na którym zostaną omówione sprawy związane z zakończeniem "Apelu Gwiazdkowego".

Na zebranie to proszę przynieść "puszki", które powinny być zebrane do 30-go stycznia i Listy Imienne, z których zebrane donacje zostaną zdane skarbnikowi, który zapozna nas z wynikiem zbiórki na tegoroczny "Apel Gwiazdkowy".

Wszyscy członkowie są proszeni o punktualne przybycie.

Zbigniew Radoniewicz, prezes

Wybory i Instalacja Klubu Par. Nockowa

Wybory i instalacja nowego zarządu odbędzie się w sobotę, 11 lutego, o godz. 7 wieczorem, w sali Lusaka Mission, przy 6965 W. Belmont Ave.

Prosimy wszystkich członków o obecność, zebranie jest bardzo ważne. Józef Kocot — prezes
Jan Galaszewski — sekr. prot.

Popierajcie tych, którzy ogłaszają się w "Dzienniku Związkowym".

Twórczość Andrzeja Wajdy

Wieczór dyskusyjny zorganizowany przez Studium Spraw Polskich, 28 stycznia, należał do jednego z najciekawszych. Dr Wojciech Wierzewski, wykładowca uniwersytecki i krytyk filmowy, przedstawił w swoim godzinnym wprowadzeniu, ilustrowanym licznymi przeżościami, kontrowersje dotyczące wizji dawnej i najnowszej historii Polski w dokonaniach Andrzeja Wajdy.

Wykładowca przypomniał kim jest Andrzej Wajda, niewątpliwie najwybitniejszy i najlepiej w świecie znany filmowiec polski. Podał jak określa go młoda emigracja — z Jakiem Kaczmarskim na czele — jak definiuje się jego znaczenie i dorobek w książkach w kraju i za granicą, jak wreszcie sam Wajda przedstawia własną karierę w wygłaszanych tekstach.

Trzonem wykładu dr Wojciecha Wierzewskiego była jednak interpretacja trzech wątków całej twórczości Andrzeja Wajdy: legendy pokolenia AK — od "Pokolenia" poprzez "Kanał" i "Popiół i diament" po "Miłość 20-latków"; wizja losu Polaka od "Popiołów" Zeromskiego poprzez "Wesele" Wyspiańskiego, aż po "Ziemie Obiecane" Reymonta — i obrachunki z powojenną polską ideologią w "Człowieku z marmuru" i w "Człowieku z żelaza".

Autorska interpretacja dr Wojciecha Wierzewskiego zmierzała do uodwodnienia, jak odważne były wszystkie te próby Andrzeja Wajdy — dyskusowania głośno o sprawach, które nie były przez oficjalny reżim w Polsce najchętniej widziane, przypomniania o tym, co się już zdarzyło na użytek większej świadomości społecznej i narodowej, dla kształtowania młodych pokoleń Polaków w duchu kontynuacji najlepszych własnych tradycji. Tym samym wykładowca odpowiedział na jedno z postawionych w dyskusji pytań: jaki wpływ wywarł Wajda i jego filmy na ruch "Solidarności".

Spotkanie trwało blisko 3 godziny z powodu długiej i pasjonującej dyskusji, jaką wywołał wykład. Powszechnie wyrażano uznanie dla prelegenta z racji znakomitej znajomości tematu i interesującego komentarza; chwalono polszczyznę i styl wykładu. Kontrowersje wzbudziły przede wszystkim wcześnie filmy, od "Pokolenia" po "Popiół i diament."

Zebranie Fundacji A.K.

Miesięczne zebranie Fundacji A.K. przy Oddziale A.K., w Chicago odbędzie się 9 lutego, o godz. 7:30 wieczorem, w Domu K.P.A., pod adresem 5844 N. Milwaukee Ave.

Stanisław Wierzyński z Warszawy, ps. Klara, były żołnierz Armii Krajowej i kuzyn poety Kazimierza Wierzyńskiego wygłosi referat na temat "Wachlarza" i książki o tym tytule Cezarego Chlebowskiego wydanej w 1983 r.

Serdecznie zapraszamy wszystkich do wzięcia udziału w tym zebraniu. Komitet Fundacji A.K.

Zebranie Stowarzyszenia Polskich Emerytów Komendantów

Zarząd Stowarzyszenia Polskich Emerytów Komendantów zawiadamia, że zebranie zarządu odbędzie się 9 lutego (czwartek), o godzinie 1-jej po południu, w lokalu Copernicus Center, przy 3160 N. Milwaukee Ave. Obecność jak zwykle obowiązkowa. L. Pieczara — prezes
A. Tapkowski — sekr.

Przyjęcie z Okazji Dnia Serduszkowego Placówki 141 SWAP

Korpus Pomocniczy, przy Placówce 141 Stowarzyszenia Weteranów Armii Polskiej urzędują tradycyjnie przyjęcie z okazji "Dnia Serduszkowego", w niedzielę, 12-go lutego, o godz. 1:30 po poł., w dolnej sali Domu Weteranów, 1239 N. Wood ul.

Koleżanki, które umieją zrobić ręczne robótki, są prośzone o zrobienie kilku rzeczy, na wystawę ręcznych robótek. Na posiedzeniu będzie podany dalszy plan pracy.

Henryka Michałowska, prezeska;
Helena M. Sterminska, sekr.

CONGRESS FLORIST - KWIACIARNIA

Specjalizujemy się: Wedding Plans - Wesela
2 druhny, dywan w kościele, extra butonierki\$98.00
Funerals—Uroczystości Pogrzebowe • Bukiety od ..\$25.00
Organizacje, Kluby-Specjalne ceny
5842 W. Fullerton 637-2988
Polska, grzeczna obsługa • Pon.-Sob. 9-6 Niedz. 9-12

prawda i tendencyjność zawartego w nich obrazu AK i jego młodych bohaterów. Zastanawiano się też nad sensem wymowy "Kanału" i "Popiołów" po latach, nad zawartą w nich przestrogą czy też afirmacją polskiego bohaterstwa i martyrologii. Nie wzbudziła natomiast większych kontrowersji teza, że ostatnia adaptacja "Dantona" Przybyszewskiej jest w istocie filmem o metodach jakimi rozprawiono się z "Solidarnością" w Polsce.

Kolejny wieczór Studium Spraw Polskich, w ostatnią sobotę lutego, tj. 25 II, o godz. 7, poświęcony będzie literaturze podziemnej w kraju. Odczyt ten zaprezentuje Iwona Skoczylas.

Uczestnik

Zebranie Dyrekcji i Zarządu Wydziału Stanowego K.P.A.

Przypominamy wszystkim członkom zarządu, dyrekcji i komitetu doradczego, że zebranie odbędzie się dzisiaj, tj. w poniedziałek 6 lutego o godz. 7 wieczorem we własnym lokalu przy 5844 N. Milwaukee Ave.

Ze względu na ważność spraw jakie będą poruszane obecność wszystkich pożądana.

ald. Roman Puciński — prezes

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

Helena M. Szymanowicz Na Instalacji Tow. Wisła, Gr. 1919 ZNP

Zarząd Tow. L.Wisła Gr. 1919 ZNP zawiadamia wszystkich członków i członkinie, że instalacja zarządu na rok 1984 odbędzie się, bezpośrednio po miesięcznym zebraniu, w niedzielę, dnia 12-go lutego, w Domu S.W.A.P., Pl. 14, 4139 S. Kedzie, o godzinie 2:30 popołudniu.

Członkowie proszeni są o liczne przybycie.

Stanisław Piekarczyk, prezes
C. Wolfe, sekr. prot.

Zebranie Tow. Im. R. Dmowskiego Grupa 127 ZNP

Miesięczne posiedzenie naszej Grupy odbędzie się w czwartek, 9 lutego, w sali Moskal Hall, 5639 N. Milwaukee Avenue.

Początek posiedzenia o godz. 8 wiecz., w tym samym czasie będzie urzędował także sekretarz fin. Jest dużo spraw do załatwienia, więc uprasza się o liczny udział członków.

H. Wasilewski — prezes
S. Pyka — sekretarz

Zebranie Grupy 2514 ZNP — Towarzystwa "Giewont"

Zebranie miesięczne Gr. 2514 ZNP, Tow. Giewont odbędzie się w piątek, 10 lutego, o godz. 7:30 wieczorem, w sali Jan Beyzym Society, 6965 W. Belmont Ave. Na zebraniu omawiane będą sprawy organizacyjno-społeczne.

Serdecznie prosimy członków o liczne przybycie, po zebraniu przekąska.

Bonawentura Migala — prezes
Zenon Dobrowolski — sekr. prot.

Instalacja Grupy 3237 ZNP.

Grupa 3237 ZNP im. Emilii Plater w Mt. Prospect zawiadamia, że zebranie instalacyjne odbędzie się w sali Europa Rest., pod adresem 160 W. North Ave w Villa Park, dnia 11 lutego o godz. 7.30 wieczorem.

Agnieszka Kamińska — preseska

Zebranie Tow. Tysiąc Walecznych Grupa 877 ZNP

Tow. Tysiąc Walecznych, Grupa 877 ZNP zawiadamia, że miesięczne zebranie odbędzie się w środę, 8 lutego, o godz. 7:30 wieczorem, w sali Plac. 90 SWAP, 6005 W. Irving Park Rd. Sekretarz finansowy będzie urzędował od godz. 6:30 wiecz. Prosi się członków o liczne przybycie.

Tadeusz Wojnar — prezes
S. Krukar — sekr. prot.

Dziennik Związkowy

(USPS 163-400)



Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays, Sundays and Holidays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny

EDWARD C. RÓŻAŃSKI, Zarządca

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0146
Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ
W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE
Codzienne i Weekendowe Tyłko
Rocznie (1 yr.) \$40.00 Rocznie (1 yr.) \$15.00
Półrocz. (6 mos.) 22.00 Półrocz. (6 mos.) 9.00
Kwartal. (3 mos.) 13.00 Kwartal. (3 mos.) 6.00
Miesięcz. (1 mo.) 7.00

W Kioskach (Newsstands)—Pojedynczy
Numer Codzienny (Single Daily Copy)... 35¢

DO INNYCH KRAJÓW:

Codzienne i Weekendowe Tyłko
Rocznie (1 yr.) \$60.00 Rocznie (1 yr.) \$18.00
Półrocz. (6 mos.) 45.00 Półrocz. (6 mos.) 14.00
Kwartal. (3 mos.) 20.00 Kwartal. (3 mos.) 8.00

W Kioskach (Newsstands)—Pojedynczy
Numer Weekendowy (Single Weekend Copy)... 50¢

POLISH DAILY ZGODA

INNI
PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze
są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Największy Truciciel
Na Świecie

DZIENNIK POLSKI (Londyn) — W prasie sowieckiej ukazuje się coraz więcej publikacji o poważnym zatruciu środowiska przez przemysł. Naukowcy zachodni formułują surowe oceny o stopniu zatrucia Związku Radzieckiego.

Po bardzo krytycznym wystąpieniu Andropowa o zatrważającym etapie zatrucia naturalnego środowiska człowieka w Rosji, zawartym w jego ubiegłomiesięcznym liście, w tamtejszej prasie ukazuje się coraz więcej artykułów na ten temat. Znaczenie wcześniej dowiedzieliśmy się o zatruciu pięknych i do niedawna czystych rzek syberyjskich. Ostatnio dotarły na Zachód informacje o bardzo realnej możliwości radioaktywnego skażenia systemu rzeczniczego na Litwie, a dalej Bałtyku. Obecnie ujawniono, że wokół miasta Togliatti w obwodzie kujbyszewskim, gdzie są największe w Związku zakłady samochodowe, cała ziemia będzie niebawem kompletnie wyjąłowana wskutek działania szkodliwych środków chemicznych, ubożnego efektu produkcji przemysłowej.

Miejscowości kuracyjne nad Morzem Czarnym wkrótce przestaną istnieć — pisze moskiewska "Prawda". Są systematycznie zanieczyszczane i niszczone przez miejscową fabrykę chemiczną. Błota lecznicze coraz bardziej tracą swoją wartość.

Masmedia sowieckie nie ukrywają, że stopień skażenia powietrza i ziemi jest zastraszający, a zasadniczą przyczyną tego stanu rzeczy jest zupełne zaniedbanie ochrony środowiska przed szkodliwymi skutkami przemysłu. Ekspert zachodni dodaje do siebie, że zatrucie środowiska w Związku Radzieckim jest największe na świecie.

Co Dzieje się?
I Co Będzie?

U.S. NEWS & WORLD REPORT — Ludzie w stolicy Związku są w tych dniach zagubieni, niepewni kogo kierują sprawami na Kremlu, gdyż mieszkańcy Moskwy otrzymują od swoich przywódców sprzeczne sygnały na temat ewentualnej wojny ze Stanami Zjednoczonymi.

"Co nastąpi? — pewien zaniepokojony Rosjanin pytał amerykańskiego znajomego, dodając: "Po raz pierwszy mam niepewne odczucie, że dojdzie do wybuchu wojny. Wyjaśnij mi jak Ameryka patrzy na sytuację?"

Gdziekolwiek człowiek w Zachodzie znajdzie się wśród zwykłych mieszkańców Moskwy, napotka na tego rodzaju głębokie obawy o przyszłość. Wiele strachu można połączyć z propagandą Kremla, mającą na celu przedstawianie prez. Reagana jako zdecydowanego w sprawie zniszczenia sowieckiego socjalizmu oraz planującego ograniczoną wojnę atomową przeciw Związkowi. Ale Rosjanom nie mówi się nic na temat własnej, sowieckiej rozbudowy zbrojeniowej i niepokoju, jaki to wywołuje wśród ludzi Zachodu.

Kampania propagandowa wydaje się powodować działania bumerangowe, wywołując większe obawy o wojnę, aniżeli powodując antyamerykanizm.

Toteż ostatnio Sowiety zaczęły zmieniać ton, sugerując jednocześnie, że ruch pokojowy jest dostatecznie silny, aby zmusić przywódców Zachodu do rozwiązania sprawy budowania nowych stanowisk rakietowych w Europie. Wojna zaś już nie jest przedstawiana jako nie do uniknięcia.

Te wszystkie sprawy przypadają na okres, gdy wzrastają obawy o zdrowie Yuri Andropowa. Zwykajnie Rosjanie nie przywiązują wagi do sytuacji swoich przywódców, gdyż nie wiele wiedzą o codziennym życiu figur partyjnych. Obecnie jest inaczej. Ludzie tutaj chcą wiedzieć czy Andropow jest dostatecznie zdrowy, aby im przewodzić w czasach, które nawet własna propaganda Kremla opisuje jako niebezpieczne.

Gdy więc sprawa zdrowia przywódcy jest pod znakiem wątpliwości, ludzie dowiadują się ze środków masowego przekazu, że sprawy mogą nie być tak znowu niebezpieczne dla wszystkich. Kreml wyraźnie zamierza obniżyć emocjonalne nastawienie, gdy chodzi o niewyjaśnioną sprawę zdrowia Andropowa.

List Do Przyjaciela

Nie Stracić Czasu

Artykuł przewodniczącego zdelegowanego Stow. Dziennikarzy Polskich Stefana Bratkowskiego w formie listu do przyjaciela — robotnika z Wrocławia, opublikował dołnośląski niezależny miesięcznik "Replika".

Andrzej kochany! Nie pisałem dość długo, ale też myślałem, że nie byłby Ci moje listy tak bardzo potrzebne — wszystko jest dostatecznie jasne i wszystko dzieje się zgodnie z przewidywaniami, żadnych niespodzianek. Przewidywałem, że władza nie będzie chciała rozmawiać z nikim, kto w jakimkolwiek stopniu autentycznie reprezentuje społeczeństwo — i władza nie chce z nikim rozmawiać. Przewidywałem narastającą nagonkę i ataki na Kościół — i mamy je. Przewidywałem, że władza nie będzie umiała poradzić sobie z gospodarką — i nie umie. Nie przewidywałem, do jakiej skali zagrożenia posunie się władza, uchwalając sobie "pokojową" wersję stanu wojennego po 22 lipca, ale wiadomo było, że sobie coś uchwali.

W ponurym obrazie państwa zimnej wojny domowej, którą się przeciw nam prowadzi, jest tylko jeden motyw o nieodpartej śmieszności. Władza jest z siebie zadowolona; władza się sobie podoba. Jedni jej ludzie podnoszą jako historyczną zasługę rządzącej ekipy, że nas nie rzną i nie katują mosow, co najwyżej poniektórych. Inni, jak Urban czy Rakowski, tym bardziej są zachwyceni sobą, im więcej liczb ludzi na raz uda im się "dołożyć", im więcej ludzi rozwieść. A wszyscy razem są przekonani, że w odróżnieniu od wszystkich innych w historii, ich władza będzie wieczna.

Podczas gdy nawet nasi męczennicy liszostwa, zgromadzeni w PRO-Nie, coraz mniej mają złudzeń; łapią na ulicach za guziki dawnych znajomych, tłumacząc z głębokim westchnieniem: "Oni niczego nie potrafili zrozumieć".

Realści

Ten nasz nowy ustrój karmi się paradoksami. Za realistów podają się tutaj ci, którzy zdecydowali się — w kraju na wskroś katolickim, gdzie władza swoimi głupstwami przez blisko 40 lat umacniała, jak mógła, wpływy Kościoła — atakować Kościół; próbować podważyć, ba, z ambicją pokonania go! — autorytet Jana Pawła II, moralnego przywódcy narodu, przywódcy będącego głową światowego Kościoła i jednego z najwybitniejszych mężów stanu naszego globu.

Próbowała też władza zniszczyć administracyjną decyzją i prześladowaniami dziesięciomilionowy związek robotniczy, który na domiar uosabiał wszystkie nadzieje i aspiracje narodu, po czym uznać (i uwierzyć!), że go nie ma. Za realistów uważają się ci, którzy starają się odciąć od kontaktu z ludźmi mającymi jakikolwiek wpływ na społeczeństwo, i jeszcze ich znieważać, obrażać, atakować, by stać się samemu jeszcze bardziej zniechęconym.

Jest to realizm szczególnego rodzaju, realizm węża, który żre własne ogony i pyszni się swoim sukcesem. Ale dość o nich. Powiem Ci więcej: spróbujmy się mniej trochę mini zajmować. Rejestrować, co robią, żeby nie naszej uwadze nie uszło, żeby "spisane były czyny i rozmowy". Nie zapomnieć o więzionych i prześladowanych — tak, to przede wszystkim, oni ci rpią za nas, to nasi polscy męczennicy dnia dzisiejszego i naród o nich zapomnieć nie może. Litanie tych nazwisk powinno znać każde polskie dziecko. I powtarzać, dopóki nie wyjdą na wolność.

My Jesteśmy w Siebie

Ale nie można się do tego ograniczać, bo innaczej będziemy żyli w samobójczym sprężeniu kataru i ofiary, która już tylko o nim potrafi myśleć i rozmawiać, tylko do niego odnosi swe działania i zachowanie, pojąc się gorzycą niemocy i nadzieją odwetu. Tymczasem — to my, społeczeństwo, a nie oni, okazaliśmy się silni, nas jest dużo, a nie ich, i my jesteśmy u siebie. Oni cierpią psychicznie, chorują od swej izolacji społecznej, ich rozpieiera nienawiść i uczucie zawodu. Chcieli przecież zająć nie tylko lokale "Solidarności", plac Saki w Warszawie i kuchnię Stowarzyszenia Dziennikarzy. Chcieli zdobyć naród. I akurat z tego, pardon, g... wyszło. Nie zdolali ani złamać narodu, ani go upodlić. Zostawmy ich z tym. Ale pytanie teraz — co dalej? Układ jest jasny — władza została we własnym gronie, za morzem nienawisć i chce bawić się tylko sama z sobą.

My tego morza nie mamy jak zaspac, bo władza je ciągle pogłębia. Budować mosty? Na to trzeba dwóch stron, z obu brzegów, a oni — jak to pisał pewien starodawny encyklopedysta: "koń, jaki jest, każdy widzi" — nie chcą. Śmiech z nimi. Jak zawsze, dłużej klasztora niż przeora; społeczeństwo przeczekalo niejedną władzę, tę przeczeka także. Z tym większą spokojną pewnością, że stopień ześwirgonienia młodego pokolenia jest bardzo niski. Czas pracuje zawsze dla narodu. Tym razem także. Chodzi natomiast o to, by czasu nie tracić.

Przez kilkadziesiąt lat robiono wszystko, by zerwać nasze poczucie ciągłości w stosunku do minionych pokoleń i poczucie więzi z kulturą, która nas uformowała. Jeśli udało się z końcem lat siedemdziesiątych nakreślić taki serial, jak "Najdłuższa wojna nowoczesnej Europy", czy w roku 1982 wydać taką książkę, jak "Cień Metternicha" Wojciecha Karpińskiego, to czysty przypadek. Moją książkę "Sakond przychodzimy" wycofano właśnie zresztą z lektur szkolnych.

A jedna, dwie książeczki nie załatwiają wszystkiego ani nawet wiele.

Ankieta

Spróbuj Andrzej, przeprowadzić wśród przyjaciół taką sobie ankietę: — Co wiesz o dorobku dawnych związków zawodowych; jak działały czego chciały i co potrafiły zrobić? Wynajdujemy po raz drugi znane od przelotu stu lat formy organizacyjne, jak kasy oporu, ruch pomocy dla rodzin uwieczonych i tym podobne. — Cowiedz o historii i środkach walki o swe prawa uciskanych społeczeństw i warstw (poczynając od walk popularów z optymatami w starożytnym Rzymie)?

— Co wiesz o historii i środkach samokształcenia warstw uciskanych? — Co wiesz o dziejach robotników i chłopów w Polsce, o ich organizacjach i partiach (o tym choćby, że pierwszą polską partią polityczną w ogóle i pierwszą partią, która wysunęła program walki o niepodległość, była partia robotnicza, Polska Partia Socjalistyczna, a zniszczone po wojnie Polskie Stronnictwo Ludowe było najpotężniejszą partią chłopską w historii, wcale nie "reakcyjną" ani konserwatywną, tylko broniącą demokracji)?

— Czy orientujesz się, na czym polega spółdzielczość spożywców i dlaczego odnosiła tak wspaniałe sukcesy w świecie ludzi pracujących?

— Czy wiesz coś bliżej o praktycznych doświadczeniach robotników z zakresu współzarządzania zakładami przemysłowymi?

O doświadczeniach samoorganizacji chłopów, choćby z terenu Polski? O tym, jak wyglądał lub jak wyglądał samorząd lokalny; jak go robić, na jakich zasadach, jak się do niego przygotować i jak o niego walczyć? — Czy coś Ci wiadomo — w szczególności! — o współczesnych ustrojach i systemach demokratycznych, o ich doświadczeniach i wadach (które występują, owszem, ale mają się jak jeden do tysiąca w porównaniu z wadami dyktatury i autokracji)? O współczesnych systemach kierowania gospodarką; o tym, co proponowali w latach 1943-1946 wielcy polscy demokraci i ekonomiści?

— Co wiesz o doktrynie społecznej Kościoła, która jest na pewno bardziej autentyczna socjalistyczna od doktryny tego, co nam się jako "socjalizm", nie wiadomo dlaczego przedstawia?

— Czy znasz choć trochę dzieje polskiej myśli społecznej i politycznej, której ideał państwa — wspólnego dobra równych sobie obywateli, sformułowała już w XV wieku?

— Czy znasz choć trochę stare polskie prawo, choćby to sprzed 1948 roku?

— Czy miałeś okazję dowiedzieć się, jak i wedle jakich przesłanek na zimno analizować nasze położenie geopolityczne i wyciągać z niego racjonalne wnioski, przy założeniu, że tylko Polska samodzielną i suwerenną może być solidnym czynnikiem partnerem w jakichkolwiek układach (Ciąg dalszy na str. 5ej)

Przegrana Podatników

Dochodzenia przeprowadzone przez Komitet Kongresu wykazały, że HUD (Dept. of Housing and Urban Development) traci setki milionów dolarów, ponieważ nie ściągają należnych pożyczek udzielonych na zakup lub remont domów.

Oddział HUD w Filadelfii zabrał się do pracy i ściągnął \$120,000 należnych rat pożyczek, ale koszt ściągnięcia tej sumy wyniósł \$124,000...

Polityka Moskwy Wobec Japonii

Dla obserwatorów stosunków sowiecko-japońskich Tokio jest doskonałą placówką. Dotyczy to zarówno zachodnich dyplomatów, jak i korespondentów prasowych. Właśnie w obecnym okresie różnych napięć w polityce międzynarodowej, z Tokio nadchodzą relacje, które podkreślają bardzo zdecydowanie, że stosunki sowiecko-japońskie pogorszyły się, zaś odpowiedzialność za istniejący stan rzeczy spada na Sowietów.

Japońskie koła rządowe uznały za wskazane przekazać swoje oceny i informacje na ten temat do wiadomości dyplomatów i korespondentów Zachodu, zaś politykę Kremla wobec Japonii określają jako naciski, mające na celu blokowanie rozbudowy japońskich sił zbrojnych, jak też zaciesniania przez Japonię współpracy strategicznej ze Stanami Zjednoczonymi.

"Dyplomacja Moskwy nie posiada wyobraźni ani też subtelności", powiedział amerykańskiemu korespondentowi jeden z japońskich dyplomatów. To też w następstwie ordynarnych nacisków na Japonię Moskwa wzmacnia współdziałanie Japonii z Zachodem, a więc stwarza sobie trudności w polityce międzynarodowej, jakich chciałaby uniknąć.

Korespondent Robert Keatley z "Wall Street Journal" jest zdania, że Sowiety nie zmieniają swojej taktyki, gdyż stale powiększają arsenał pocisków i rakiet atomowych, głównie typu SS-20, na obszarach Dalekiego Wschodu. Japończycy zdają sobie sprawę, że sowieckie pociski i rakiety są wymierzone głównie na cele w Japonii. Jest to najwyraźniejszy sprawdzian, że Moskwa prowadzi wobec Japonii politykę bezwzględności, stosując najbardziej gwałtowne metody, jak dla przykładu groźby w sowieckich posunięciach propagandowych.

Jest to jednak zawodne, gdyż Japonia zdecydowała ostatnio powiększyć wydatki na obronę o 6,5 procenta w porównaniu do wydatków obecnego roku budżetowego, Tokio zarzuciło również projekty poważnego włączenia się w gospodarczą rozbudowę Syberii, a wreszcie sowieckie groźby pod adresem Japonii skłoniły Tokio do wyraźnej poprawy w stosunkach z czerwonymi Chinami.

Jeśli weźmie się pod uwagę, notuje wspomniany korespondent "WSJ", że Chiny to ogromny potencjał ludnościowy, zaś Japonia to potęga technologiczna Zachodu, można chyba przyjąć, że sowieccy staruszkowie na Kremlu mają świadomość potencjalnego zagrożenia, które wynika z możliwości japońsko-chińskiego współdziałania, wyrażającego się w obecnym okresie tylko w zakresie gospodarczym.

Powiew Nadziei w Ameryce Łacińskiej

Prez. Reagan oskarżany o utrzymywanie dobrych stosunków z przyjaznymi, antykomunistycznymi dyktatorami w Ameryce Łacińskiej, powitał zwycięstwo wyborcze Raula Alfonsina w Argentynie z nieukrywana radością. Powrót demokracji do drugiego pod względem obszaru państwa w Ameryce Łacińskiej może mieć duży wpływ na rozwój sytuacji na zachodniej półkuli.

Wkrótce po wyborach w Argentynie, prez. Reagan wysłał doradcę Departamentu Stanu, b. kongr. Edwarda Derwinskigo do Santiago w Chile, by zachęcił gen. Augusto Pinocheta do pójścia w ślady Argentyny. Jak dotąd sympatie Washingtonu nie znalazły wyrazu w konkretnych zobowiązaniach pomocy finansowej bez której rząd Argentyny nie uratuje kraju od bankructwa do którego doprowadziła go nieudolna dyktatura wojskowa (patrz art. red. z 1 lutego br.).

Zagadnienie jest trudne. Jeden z wyższych urzędników Dept. Stanu trafnie zauważył, że łatwo było udzielić poważnej pomocy małej Jamajce, trudniej wielkiej Argentynie. Ma również rację inny przedstawiciel rządu prez. Reagana, który powiedział, że Stany Zjednoczone narobiły sobie więcej kłopotów niż mają, jeżeli nie wykażą iż wyżej cenią demokrację niż dyktatury.

To i Owo

Jedynie w Polsce muzeum flumenistyczne istnieje w Bystrzycy Kłodzkiej. Wśród bogatej kolekcji etykiet zdobniczych pudełka do zapalek, wiele pochodzi z różnych stron świata. Muzeum zgromadziło ponadto duży zbiór przyrządów do rozniceania ognia oraz zapalniczek.

Najstarsze przybory do uzyskania iskry pochodzą z XIV wieku. Są także zapalniczki współczesne, gazowe i benzynowe o bardzo różnorodnych kształtach. Na uwagę zasługują zapalniczki wykonane przez żołnierzy na frontach II wojny światowej z tusek od naboju i panczerzy granatów.

W perspektywie historycznej, Rosja okresu carskiego przejawiała na poważną skalę dążenia imperialistyczne, zapobiegając najazdom Azjatów własnymi inicjatywami typowo agresywnymi. Stąd powstały konflikty polityczne z Chinami, które wciąż pamiętają "nierówne traktaty", na mocy których carska Rosja zabrała azjatyckie obszary, uważane przez Chińczyków za podlegające ich władzy państwowej.

Jeśli zaś chodzi o Japonię, Rosjanie przegrali przecież sromotnie wojnę 1905 r., gdy potężna flota rosyjska została rozgromiona przez Japończyków. Okres ostatniej wojny światowej przyniósł dodatkowy spór o niewielki archipelag wysp Kurylskich, o które wciąż upomina się Japonia. Ale Sowiety rozbudowały na dużą skalę strategiczne pozycje na tych wyspach, co oczywiście wymierzone jest w Japonię, podobnie jak wymierzone są przeciw temu państwu sowieckie urzadzania wojenne na innych obszarach Azji. Zachwiała to na niekorzyść Japonii strategiczną równowagę.

Wszystko wskazuje, że antagonizmy na linii Tokio-Moskwa będą utrzymywały się nadal, zaś Japonia będzie tkwiła w obozie Zachodu. Sowiety nie mogą liczyć na przyjazne ułożenie stosunków z Japonią, gdyż i opinia publiczna w Japonii wyraźnie przesunęła się na płaszczyznę niechęci w stosunku do Sowietów.

Wreszcie nadzieje Sowietów na pozyskanie Japonii na rzecz rozbudowy Syberii, przy wykorzystaniu zachodniej technologii w użytkowaniu surowcowych bogactw syberyjskich, całkowicie zawiodły, gdy okazało się, że Sowiety chcą traktować Japonię jako państwo bez znaczenia.

Moskwa popełnia błąd. Sowieckie siły zbrojne w Azji stoją nie tylko wobec sił chińskich oraz sił amerykańskich w ramach zachodnich systemów obronnych. W Azji liczy się i Japonia, a jej siły i rola będą zwiększały się w miarę jak Moskwa będzie stosowała naciski, uderzające w poczucie godności narodu japońskiego.

Przedstawiciele japońskich kół rządowych, w tym i dyplomaci, którzy zajmują się stosunkami japońsko-sowieckimi, otwarcie mówili z amerykańskim korespondentem, że taktyka Moskwy zmierza do "zastraszenia" Japonii, gdyż władcy Kremla "myślą tylko o sile zbrojnej".

Otóż Japonia odpowiada na to stopniową rozbudową własnych sił zbrojnych, jak też utrzymuje współpracę w ramach Zachodu. I gdy Moskwa przekona się, że jej metody zawodzą, wówczas można oczekiwać zmian w jej nastawieniu wobec Japonii.

Prez. Alfonsin zdaje sobie sprawę, że demokracja argentyńska nie wyrośnie z niemowlęctwa, jeżeli nie uda mu się rozwiązać trudności ekonomicznych. Masowe demonstracje niezadowolonych i zawiedzionych Argentyńczyków mogą spowodować wojsko do zamachu stanu. Demoralizacja korpusu oficerskiego daje prez. Alfonsinowi nieco więcej czasu niż mieli poprzedni cywilni przywódcy na znalezienie wyjścia z katastrofalnej sytuacji ekonomicznej.

Nie jest przesadą twierdzenie, że oczy ludności Ameryki Łacińskiej są zwrócone na Argentyne. Prez. Alfonsin unika nawet gestów, które rządy sąsiednich państw mogłyby interpretować jako mieszaninę się w ich wewnętrzne sprawy. Powrót demokracji w Argentynie odbił się jednak głośnym echem w Ameryce Łacińskiej.

"Jeżeli Argentyna, która przez kilka lat znajdowała się pod rządami brutalnych dyktatorów może mieć wolne wybory, dlaczego my nie możemy ich mieć?" No to pytanie Ulyssesa Guimaraesa, tłumy odpowiadały długimi oklaskami. Wybory w Argentynie zachęciły tysiące Urugwajczyków do demonstracji przeciw rządowi wojskowym i domagania się przywrócenia demokracji.

Zmiana rządu w Buenos Aires wywarła dodatni wpływ na stosunki z Chile z którymi Argentyna ma długą granicę. Wprawdzie w Chile rządzi gen. Pinochet, ale argentyńscy generałowie byli gotowi do wojny o małe, skaliste, bezludne wysepki, smagane zimnymi wichrami u południowego cypla kontynentu. Wybuch wojny zażegnało pośrednictwem papieża Jana Pawła II. Nowy rząd Argentyny przyjął propozycję watykanu w tej sprawie i stosunki z Chile poprawiły się znacznie.

Prez. Alfonsin wstrzymał pomoc dla rebeliantów nikaraguańskich atakujących z Hondurasu i Kostaryki garnizony przygraniczne wojsk i policji "Sandinista". W tej sprawie, prez. Alfonsin, podobnie jak demokratyczne rządy w Kolumbii i Wenezueli, zajmuje stanowisko neutralne. Washington wolałby ażeby Argentyna kontynuowała pomoc dla rebeliantów.

Z Bocznej Trybuny Sportowej

— ZYGMUNT P. BOBIN —

BIEDA I PARADOKSY W POLSKIM BOKSIE

W roku 1983 i wcześniej działało w Polsce 10 ośrodków szkolenia olimpijskiego w boksie. Zlokalizowano je tam, gdzie działało coś u podstaw dyscypliny — w szkoleniu młodzieży. Były więc te ośrodki przy dużych, prężnych i silnych klubach, jak np. przy Czarnych Słupsk, ale były też przy klubach małych, mocnych dotychczas tylko w kategorii juniorów, np. w FAM Chelmo czy Gwardii Białostok. Pożytek z ośrodków określał się z możliwością utrzymania sprzętu, w organizacji zgrupowań dla najbardziej zdolnej młodzieży, w dożywianiu.

Dla dojeżdżających do klubu z okolicznych wiosek i osad chłopaków, fakt posiadania bonów żywnościowych nie był bez znaczenia — stwarzał okazje zjedzenia obiadu między zakończeniem lekcji i początkiem treningu.

Liczyła się też nazwa: — ośrodek szkolenia olimpijskiego. Spełniała funkcję propagandową, popularizatorską, otwierała trudne do otwarcia drzwi, jedna sympatyków w zakładach pracy.

W 1984 roku wspomnianych ośrodków w kraju nie będzie, PZB nie ma na nie funduszy, z zalem wprawdzie, ale likwiduje je. Wydział młodzieżowy związku planuje zastąpienie ośrodków szkolenia olimpijskiego inną formą organizacji szkolenia młodzieży, spróbuje załatwić sprawę centralnie. I tu właśnie następuje wątpliwość: czy centralnie — to będzie dobrze, czy już podupadła dyscyplina jeszcze bardziej nie podpadnie wskutek organizatorskich działań wymuszonych, przyjmowanych z konieczności?

Nie jesteśmy przekonani, czy właśnie na te ośrodki nie można było — mimo wszystko — znaleźć funduszy, ujmując ich gdzie indziej. Wszak wszelkie dyskusje o wyścigu sportu pięściarskiego do dółka, zaczyna się do spraw właściwego naboru, selekcji i szkolenia młodzieży. Na likwidacji ośrodków nie stracą wszyscy jednakowo, ale najubożsi, a dostarczający do klubów ligowych przygotowanych zawodników stracą na pewno najwięcej.

Inna sprawa, inna wątpliwość. Jak wiadomo — za finał ostatniego Turnieju im. Feliksa Stamma — PZB przyznawała zawodnikowi klasę mistrzowską krajową. Kto tę klasę już posiadał — odnawiał ją (bo ważna jest tylko rok), kto nie miał — dostawał Odpowiednią Klasę — to odpowiednio pieniądze z państwowego stypendium.

Za 3-4 miejsce w tym samym turnieju bokser nie nabywał żadnych uprawnień do stypendium. Z drabinek wynika, że właśnie na miejscach 3-4 lub niżej uplasowali się tacy pięściarze, jak: Ryszard Majdański, Henryk Srednicki, Sławomir Żeromiński, Sławomir Kaczmarek, Zbigniew Turcki i Mirosław Kuźma. Wszyscy oni otrzymali powołania na styczniowy obóz kadry do Zakopanego. Są więc niby słabi, ale i dobrze jednocześnie.

Tegoroczny Turniej Stamma nie miał mocnej obsady, teoretycznie więc można by przyjąć, że za półfinał na "Torwarze" stypendium się nie należy. Ale trudno się zgodzić, że ten turniej był sportowo słabszy niż marcowe mistrzostwa Polski w Warszawie. To po prostu nieprawda. A jednak nie tylko za półfinał mistrzostw Polski, ale za miejsca 5-8 zawodnikom przyznawano I klasę sportową, równoważną z 9 tysiącami złotych miesięcznie.

I znów krótka ocena odpowiednich turniejowych drabinek przekonuje, że 18 bokserów nie musiało o te 9 tysięcy w ogóle walczyć. 17 do ćwierćfinałów awansowało automatycznie, jeden (Bogdan Gajda) — walkowerem. Oczywiście można w tym miejscu wytoczyć armatę i strzelić z grubej rury: przecież mistrzostwa — to są mistrzostwa, chodzi o ich prestiż... Czyżby?

W tych samych mistrzostwach stypendia wywalczyli zawodnicy, którzy ich... nie dostają, bo nie są w kadrze, ani w rezerwie (bardzo szerokiej) kadry. Powołano za to do kadry paru takich, którzy nie mają żadnych klas, żadnych stypendiów i formalnie mogliby się do Zakopanego nie zgłosić.

Skoro nie są na związkowym i państwowym "garnuszu"... Trochę jak widać w tym paradoksie, które warto by wyeliminować, by podciągnąć klasę polskich bokserów.

MARADONA ZASTĄPI BOŃKA W JUVENTUSIE?

W doniesieniach agencjinych coraz więcej informacji o sensacyjnych transferach i tajnych rozmowach gwiazd

światowego piłkarstwa z przedstawicielami... Juventusu Turyn.

Prezes Fiata i honorowy prezes Juventusu, Gianni Agnelli oświadczył — jak donosi polska agencja prasowa — iż chętnie widziałby w barwach "bianconeri" Diego Maradone. Dotychczas marzenia prezesa Agnellogo spełniały więc w błyskawicznym tempie. Zyczył sobie, aby w zespole był Zbigniew Boniek i M. Platini. Teraz u boku Platini widzi Maradone i nie traci czasu na załatwienie tej wielce kontrowersyjnej sprawy.

Zdaniem argentyńskiej rozgłośni radiowej "Rivadavia", doszło już do spotkania Diego Maradony i jego adwokata Jorga Ciferspyllera z Angelim. Jak się rezultaty krótkiej podróży słynnego piłkarza do Turynu nie wiadomo. Maradona ma podpisać kontrakt z CF Barceloną.

Ostatnio nie występował, gdyż w meczu z Athletic Bilbao został brutalnie sfaultowany i doznał złamania nogi. Poproszony o skomentowanie informacji o spotkaniu z prezesem Fiata nie zaprzeczył, że do niego doszło, ale też nie potwierdził tego faktu.

Informacja o rozmowach z Maradoną znajduje jednak potwierdzenie w innej wiadomości podanej przez "La Gazzetta dello Sport". Włoski dziennik twierdzi, że od nowego sezonu Zbigniew Boniek będzie grał w agielskim klubie piłkarskim Manchester United. Ponoć przedstawiciele klubu spotkali się już w tej sprawie z adwokatem polskiego piłkarza. Sporo domysłów wywołała też świąteczna podróż do Londynu. Czy rzeczywiście było to tylko spotkanie z Polonusami przy świątecznym stole?

Kontrakt Zbigniewa Bońki z Juventusem wygasza jednak dopiero w 1985 r. Sporo do powiedzenia będzie miał również PZPN. Włoscy dziennikarze sądzą, że ewentualne przejście Maradony do Juventusu wiązało się z pomyślnym załatwieniem kontraktu Bońki z Manchesterem United. We włoskich klubach może bowiem grać tylko dwóch cudzoziemców.

Dlatego sensacyjnie brzmi wypowiedź Karla-Heinza Rummenigge, który w wywiadzie dla dziennika "La Gazzetta dello Sport" wyraża chęć gry w... Juventusie. Gdyby włoski klub chciał kupić 28-letniego kapitana Bayernu Monachium i reprezentacji Niemiec Zachodnich, musiałby zapłacić 1,2 mln dol., gdyż kontrakt piłkarza z Bayernem wygasza dopiero w 1987 r. Chyba więc wypowiedź Rummenigge miała na celu bardziej reklamę własnej osoby.

KIBICE DO KIBICÓW

W Gliwicach odbył się ostatnio IX Ogólnopolski Zjazd Klubu Kibiców Piłki Nożnej. Zjazd uchwalił następujący apel: zaniechanie waśni i antagonizmów klubowych, ponieważ piłka nożna jest sportem, który powinien łączyć, a nie dzielić; sportowy doping, zgodny z zasadami fair play; eliminowanie z grona kibiców osób wykorzystujących zawody piłkarskie do celów chuligańskich i awanturnych; poszanowanie dla barw, tradycji i historii klubowej; właściwe wyrażanie swych obowiązków przez osoby przygotowujące imprezy piłkarskie i pełniące na stadionie funkcje porządkowe; przekazywanie do publiczności wiadomości i propagowanie dobrych przykładów form pracy nad poprawą atmosfery na piłkarskich stadionach; popularyzowanie wśród społeczeństwa osób oddanych pracy społecznej na rzecz organizowania sportowej widowni i oprawy widowisk piłkarskich.

Uchwała brzmi pięknie, lecz czy rzeczywiście wpłynie na poprawę atmosfery na meczach piłkarskich — należy odczekać.

EUROPEJSKA UNIA PIŁKARSKA

Unia ta (w skrócie: UEFA) postanowiła zmienić dotychczasowy system rozgrywek w mistrzostwach Europy drużyn młodzieżowych do lat 18 i do lat 16. Przepisy te wejdą w życie od 1985 roku.

Drużyny w tych dwóch kategoriach wieku walczyć będą w turniejach finałowych w których zamiast dotychczasowych 16 drużyn uczestniczyć będzie tylko 8.

Nadto postanowiono, że reprezentacje juniorów do lat 18 rozgrywać będą swoje mistrzostwa Europy od 1985 r. co dwa lata.

Nie przyjęto na tym posiedzeniu wniosku, aby zorganizować mistrzostwa świata w kobiecej piłce nożnej, jak nie przyjęto wniosku, aby oprócz mistrzostw świata juniorów do lat 20, organizować mistrzostwa w kategorii do lat 16.

John J. Jemilo Uhonorowany Przez Ill. Academy of Criminology



Na zdjęciu Jemilo (drugi od prawej), przyjmuje gratulacje od Superintendenta Policji (drugi od lewej) Freda Rice. Prezydent Illinois Academy of Criminology, David R. Struckhoff (po lewej), szef Wydziału Sprawiedliwości Uniwersytetu Loyola oraz dyrektor wykonawczy "Goodwill Industries", przewodniczący komitetu przyjęcia, Harry H. Woodward, Jr. (pierwszy od prawej), uczestniczyli z ramienia Akademii w przyjęciu.

Illinois Academy of Criminology uhonorowała I Zastępcę Superintendenta Chicagowskiego Departamentu Policji, Johna J. Jemilo (polskiego pochodzenia).

Ceremonia odbyła się w ub. czwartek, 2 lutego, w East Bank Club, zaś głównym mówcą przyjęcia był Superintendent Policji, Fred Rice.

Jemilo ukończył John Marshall Law School, jak też zdobył dyplom magi-

stra w dziale administracji publicznej w Illinois Institute of Technology.

Przez 10 lat wykładał administrację publiczną oraz prowadził kursy z zakresu wymiaru sprawiedliwości i kryminologii, będąc członkiem fakultetu Chicago City Colleges.

W swojej karierze policyjnej od 1952 r., gdy wstąpił do służby policyjnej w Chicago, awansował systematycznie i w ciągu 10 lat osiągnął stopień kapitana policji.

Święto Pasterskiej Trąby

(E.W.) — Ligawka — to wielka, drewniana trąba o silnym i przenikliwym głosie. Ma do dwóch metrów długości. Może być prosta lub zakrzywiona. Bady instrument ma bardzo prostą budowę — jest to rura rezonansowa z ustnikiem.

Podobne instrumenty znane są w różnych regionach Polski. W Karpatach nazywa się je trombitami, na Pomorzu bazunami. Pierwotnie były to instrumenty myśliwskie, później pasterskie, ale z czasem — na skutek zmian w gospodarce wiejskiej

Nie Stracić Czasu

(Ciąg dalszy ze str. 4-ej)

międzynarodowych. 99% spośród nas odpowie na te pytanie podobnie: "Nie, nie, nigdy, prawie nie, prawie wcale..."

A przecież dopóki nie będziemy umieli — każdy z nas! — powiedzieć czegoś na każdy z tych dziesięciu tematów, wszelki następny ruch protestu będzie znowu tylko wybuchem gniewu, bez świadomości, co z tym wszystkim od następnego rana robić i o co chodzi.

Musimy Radzić Sobie Sami

Trudność polega na tym, że do żadnego z tych dziesięciu tematów nie mamy gotowego podręcznika ani nawet pełnego zestawu przydatnych lektur. Wytrzeźbiono nas z tego w ciągu ostatnich 40 lat. Ci, co się znali, powymierali. Musimy radzić sobie sami. I myślę, że jest wielkim zadaniem polskiego świata intelektualnego pomóc rodzicowi w odbudowaniu wspólnej polskiej tożsamości społecznej.

Rozejrzeć się za chętnymi, pomyśleć, rozdzielić między siebie zadania, pozamawiać prace, studia, broszury, książki i wykłady i nie stracić czasu.

Jesteście w tej szczególnej we Wrocławiu sytuacji, że macie w Wroclawiu sytuację, o ile trudniej robić to w ośrodkach, gdzie brak nawet dobrze wyposażonych bibliotek.

Ps.: O nagrodzie Lecha nie piszę — mamy dzięki niej wszyscy ten sam uśmiech w sercach. Cóż do niego dodać?

Stefan Bratkowski

Współpraca Terrorystów Różnych Narodów

(N.D.) — To, że istnieją wielokrotnie powiązania ugrupowań terrorystycznych różnych krajów, jest tajemnicą poliszynela. Ale co innego podejrzewać, a co innego wykazać przy pomocy istniejących dowodów. A jednak hiszpańskie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych zdołało w obszernym studium zebrat dane na temat powiązań separatystów baskijskich z organizacjami w Ameryce Środkowej i w krajach arabskich. Okazało się, że baskijski separatysty są aktywni w obu zapalnych rejonach świata.

Z przedstawionych danych wynika, że ETA finansuje oddziały partyzantów komunistycznych w Ameryce Środkowej, szkoli w swoich obozach europejskich terrorystów, takich jak członkowie ugrupowania Baader-Meinhof z Niemiec Zachodnich czy Włochów z ugrupowania pn. Pierwsza Linia.

Tajny raport oparto na materiałach dostarczonych przez jednostki walczące z terroryzmem w Hiszpanii i w innych państwach, przez wywiad krajów zachodnich, przez policję różnych krajów, rządy poszczególnych państw, a także na podstawie wyznań tych, którzy zerwali z terroryzmem lub się go wyrzekli, licząc tym samym na łagodniejsze wyroki.

Wiadomość na temat istnienia dokumentu hiszpańskiego MSW przeciwieła tajemniczym sposobem do dziennika "El Pais", który powołując się na jego zawartość, podał, że baskijski oddział szturmowy udał się do Salwadoru w zeszłym roku z misją zgładenia ministra obrony tego kraju. Prócz tego ETA dostarczała w charakterze pomocy oddziałom partyzanckim w Salwadorze ok. ćwierć miliona dolarów w gotówce oraz broń i różne sfałszowane dokumenty tożsamości.

Ekstremiści z tej organizacji separatystycznej uruchomili w Nikaragui biuro, w którym fałszuje się dokumenty na dużą skalę. W tajnym raporcie madryckiego MSW wymieniono nawet nazwiska prowodyrów z ETA, którzy obejmują dowództwo niektórych oddziałów w Nikaragui i w innych państwach Ameryki Środkowej w celu przeprowadzenia różnych operacji zbrojnych. Związki ETA z międzynarodowym terroryzmem nie są niczym nowym. Co ważniejszą rangą separatysty zdobywali ostrogi bojowe w obozach szkoleniowych na Kubie już w 1964 roku. Formalne stosunki ETA ze światowym ruchem terrorystycznym nastąpiły w 1966 roku. Odbyła się wtedy w Hawanie Międzynarodowa Konferencja Solidarności, która jej uczestnikom otworzyła dostęp do baz szkoleniowych w Algierii i do funduszy napływających z Pekinu.

Formalne szkolenie w bazach algierskich członków ETA rozpoczęło się w styczniu 1976 roku. Trwało dość krótko — kilka lat, ale władze algierskie zaprzeczają, jakoby w ogóle kiedykolwiek istniało. Następnie bliskie kontakty z PLO pozwoliły na trenach separatystów baskijskich w bazach na terenie Libanu. Datuje się to zbliżenie do 1979 roku. Także w Jemenie Południowym szkolono Basków w obozach PLO.

Pierwsze spotkanie na szczycie między ETA i nielegalną Irlandzką Armią Wyzwolenia (IRA) nastąpiło w 1972 — podaje tajny raport hiszpański. W czerwcu 1978 roku nawiązano

"bratnią wymianę" z rewolucyjnym ugrupowaniem włoskim Pierwsza Linia. Na mocy zawartego wówczas porozumienia, postanowiono szkolić terrorystów włoskich w bazach leżących w pobliżu granicy hiszpańsko-francuskiej, w Pirenejach.

Zasługi w próbie opanowania terrorystów baskijskich ponosi niewątpliwie premier Hiszpanii Felipe Gonzalez, socjalista. Nawiązał on bliskie kontakty z rządem francuskim, jak i z agencjami rządowymi innych krajów, m. in. Stanów Zjednoczonych, Niemiec Zachodnich i Grecji. Te kraje z kolei wywarły nacisk na Paryż, aby podjąć działania na terenie Francji. Pojawienie się radykalnego ugrupowania wśród Basków francuskich pn. Iperratarrak wysoce zaniepokoiło władze. Z kolei powstanie organizacji prawniczej pn. Antyterrorystyczne Ugrupowanie Wyzwolenia (GAL) mogło dobrać oliwy do ognia. Starcia między tymi dwoma ugrupowaniami mogłyby się okazać wysoce niebezpieczne dla całego regionu Pirenejów.

Uchodźcy baskijski we Francji twierdzą, że organizacja GAL powstała nie tylko za wiedzą, ale i za sprawą hiszpańskiej policji i Gwardii Cywilnej. Ekstremiści odgryżają się, że następnie jeszcze sądną dzień dla rządu premiera Gonzaleza. Niedawno ugrupowanie GAL stwierdziło, że jest odpowiedzialne za zamach na życie jednego z przywódców ETA, Mikela Goikoetxea. ETA zapowiedziała, że w odwecie zamorduje wybitnego działacza socjalistycznego.

Odsłonięcie Obelisku w Poznaniu

(P) 6 bm. odbyła się w porcie lotniczym Poznań - Ławica uroczystość odsłonięcia obelisku upamiętniającego zdobycie szturmem przed 65 laty przez powstańców wielkopolskich tutejszego lotniska — ważnego wówczas ośrodka niemieckiej obrony.

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO W KOLEJNOŚCI NADAWANIA

ROBERT LEWANDOWSKI
Stacja WSBC 1240 KC
Codziennie 7:30 Rano
2:3 Po Pol. w Niedziele
Robert Lewandowski, Właściciel

GODZINA SŁONECZNA
LIDIA PUCIŃSKIEJ
Stacja WEDC
7 Dni w Tygodniu
8:30-9:30 Rano

WCEV GŁOS POLONII 1450 AM
MIGALA COMMUNICATIONS CORP.
Od poniedziałku do Piątku Włącznie
4:30 do 6:00 Wieczorem
Sobota 4:05 do 6:00 Wieczorem
Kierownicy i Anonserzy Audycji
JÓZEF SŁAWA I JERZY MIGALA

"POLSKA W MUZYCE
PIESNI I SŁOWIE"
Stacja WOPA
W Poniedziałek 7-8 Wiecz.
Od Wtorku do Czwartku Włącznie
7:30-8 Wiecz.
ADAM GRZEGORZEWSKI
Kierownik i Zarządca

Radiowy Program
APOSTOLSTWA MODLITWY
POLSKICH OJCÓW JEZUITÓW
W Chicago
Środa: 9:30 do 10 Wieczór

Stacja WOPA 1490 AM
Niedziela: 7 do 8:30 Rano
Stacja WCEV 1450 AM
Program niedzielny rozpoczyna
MSZ ŚW. nadawaną bezpośrednio
z naszej kaplicy Najśw. Serca Jezusa
w Chicago Ojcowie Jezuici
Tel. 588-7476

GODZINA RÓŻAŃCOWA
OJCA JUSTYNA
WOPA 1490 KC
Sobota 7:30 Rano
Niedziela 7:30 Wiecz.
O. Karmelita Dende OFMC, Dyrektor

"UNCLE" HENRY CUKIERKA
SKOŃCZA POLSKA MUZYKA
Sobota 8-9 Rano i 1-2 Po Pol.
WTAQ 1300 KC
Niedziela 8-9 Rano i 2-3 Po Pol.

CHET GULINSKI SHOW
NIEDZIELA
9-10 Rano WYLO 540 KC
10 Rano do 1 Ppt. WOPA 1490 KC
SOBOTA
2-3 Ppt. WTAQ 1300 KC
4-5 Ppt. WTAQ 1300 KC
Chet Gulinski, Dyr. Programów

THE PIEROGI KING
RADIO POLKA SHOWS
WOPA 1490 KC
Sobota 1 do 2 Po Pol.
WTAQ 1300 KC
Sobota 3 do 4 Po Pol.
WONX 1590 KC
Niedziela 8 do 9 Rano

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"
Stacja WOPA 1490 KC
W Każdy Wtorek, Środę,
Czwartek i Piątek 7-7:30 Wiecz.
Kierownik
BRONISŁAW ZIELIŃSKI
Anonser
JÓZEF ZIELIŃSKI

Albany
WOMEN'S MEDICAL CENTER
SPECJALISTYCZNA
OPIEKA ZDROWOTNA
DLA KOBIET
ORAZ ZABIEGI
GINEKOLOGICZNE

- Badania Krwi i Mocz na Ciąże
- Porady Ciążowe
- Lokalne Znieczulenie i Narkoza
- Zabiegi Ginekologiczne

Koszty Zabiegów i Badań
Pokrywane Przez Ubezpieczenie
DZWOŃCZĄC W JEZYKU POLSKIM
PYTAĆ O P. HALINĘ

725-0200
5086 N. ELSTON
Od Wtorku do Soboty:
8 Rano-4 Po Pol.

NOWOCZESNY
Persko-Egipski Sennik
i
Prorocтво Michaldy
Książka zawiera ponad 190 stron oraz następujące działy:

- Alfabetyczny wykaz snów,
- Kogo wybrać na męża,
- Kogo wybrać na żonę,
- Cokolwiek o Astrologii,
- O feralnych dniach, miesiącach i latach,
- Horoskopy według dat urodzenia i inne.

Część druga zawiera — Prorocтво Michaldy, królowej ze Saby (Sybilla) Ks. Marka, Wernyhory i innych. Prorocтва te sięgają od roku 875 przed Chrystusem — aż do późnych wieków. Interesująca lektura dla odprężenia po pracy, nawet dla tych, którzy ani w sny, ani w takie prorocтва nie wierzą.

\$225 z przesyłką pocztową

Nowy nakład
ZAMÓWIENIA WRAZ Z NALEŻNOŚCIĄ PROSIMY NADSYŁAĆ:
DZIENNIK ZWIĄZKOWY
6100 N. Cicero Ave., Chicago, Ill. 60646
(Na C.O.D. — nie wysyłamy)

Nowa Fala Mrozów Oraz Śniegu

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

teologicznych podróży.

Opady śniegu zanotowano na terenie północnego wschodu aż do Alabamy oraz Georgii. Właściciele sadów cytrusowych obawiają się, że fala mrozów zniszczy ponownie ich plony, które tak uciierały w wyniku dwóch poprzednich ataków zimna.

Setki podróźników, zatrzymanych burzą śnieżną oraz mrozami, szukało schronienia w kościołach, szkołach oraz prywatnych domach, podczas kiedy wiatry dochodzące do 80 mil/godz. szalały w zachodniej Minnesocie, wschodniej Dakocie oraz Iowa. Meteorologowie informują, że ok. 2 cali nowego śniegu spadło w tamtym rejonie. Burze śnieżne usypały natomiast w niektórych miejscach aż 11 cali śniegu, przeniesionego z innych części stanu.

Śmiertelnymi ofiarami ostatniej fali mrozów oraz burz śnieżnych było 13 osób w Minnesocie oraz 6 w Północnej Dakocie, w tym 4 osoby zginęły od zatrucia spaliniami oraz dwie w wyniku kolizji samochodu osobowego z ciężarówką. Obłędzone jeźdźnie, zatrucie spaliniami oraz mrozy były przyczyną śmierci jednej osoby w Nebraskie, jednej w Iowa, Illinois oraz Ohio.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka i babcia nasza i prababcia nasza, śp.

Weronika Buras
(z domu Falasz)
(żona śp. Jana)

Członkini Bractwa i Ołtarza św. przy par. św. Barbary Tow. Nr. 521 ZPRK, po długiej chorobie, pojechała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 3-go lutego 1984 roku, o godzinie 6:10 wieczorem, w Greentree Nursing Home w Bridgeview, Ill., przeżywszy 88 lat.

Zwłoki można odwiedzać dziś od 2-ej po południu do 9:30 wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 7-go lutego, o godzinie 9-ej rano, z kapłanem Funeral Home pnr. 2878 S. Throop Street, do kościoła św. Barbary (Msza św. 9:30), a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni: Estelle (Joseph) Lipa, s. Buras, córki i zięć; Joseph Buras, syn; 3 wnucząt, 1 prawnuczę; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Moore Funeral Home, Telefon 225-3616.

W niedzielę wieczorem temperatury w górnej części północnego zachodu dochodziły do minus 15 stopni F., a w porywach wiatru do minus 70 stopni F.

Lodowate wiatry od strony Wielkich Jezior przyniosły ok. 15 cali śniegu na teren górny Michigan. Dzisiaj oczekuje się dalszych 8 cali śniegu.

We wczesnych godzinach rannych, w niedzielę, Kansas City zostało nawiedzone silną burzą śnieżną połączoną z grzmotami i błyskawicami. Burza wyrwała wiele drzew z korzeniami oraz zniszczyła linie wysokiego napięcia, co pozbawiło prądu ok. 19,000 domów w Arkansas. Była również przyczyną pożaru, który zniszczył ok. 2,000 akrów we wschodnim Teksasie.

Wysłannik USA w Mozambiku

Maputo, Mozambik (NYT) — Specjalny wysłannik USA, asystent sekretarza stanu, Chester Crocker udał się pod koniec zeszłego tygodnia do Mozambiku, gdzie został przyjęty przez prezydenta tego kraju, Samora Machela. Wspólne rozmowy, które określono jako "bardzo pozytywne", dotyczyły amerykańskiego planu wstrzymania ognia pomiędzy siłami RPA a popieranymi przez Angole partyzantami, na spornym terytorium Namibii.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia i prababcia nasza, śp.

Wiktor Zulaewski
(z domu Bartłaga)
(żona śp. Piotra)

po długiej chorobie, pojechała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 4-go lutego 1984 roku, o godzinie 3:45 po południu w starszym wieku.

Zwłoki można odwiedzać we wtorek od godziny 2-ej po południu do 9-ej wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 8-go lutego, o godzinie 9-ej rano, z kapłanem pogrzebowym Skaja Terrace pnr. 7812 Milwaukee Ave., Niles, do kościoła St. Isaac Jogues, Msza św. o godzinie 9:30 rano, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Leo (Katherine), syn i synowa; Marlene (Joseph) Pepitone, Lee (Norene) i Kay, wnuczki i wnuczek; 4 prawnucząt; oraz rodzina w Polsce; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Skaja Terrace, Telefon 966-7302.



LOS ANGELES. — Pod koniec stycznia doszło do poważnego wypadku w którym popularny piosenkarz Michael Jackson został poważnie poparzony. Powyższe zdjęcie, na którym widać palące się włosy piosenkarza, zostało udostępnione prasie przez agenta poparzonego. (UPI)

Dymisja Członków Rządu Libanu

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

rzędu, prezydent Libanu, Amin Gemayel wezwał do wstrzymania ognia oraz poprosił przywódców frakcji muzułmańskich i chrześcijańskich na rozmowy pokojowe w Genewie, których kolejny etap ma zostać rozpoczęty 27 lutego.

Prezydent stwierdził również, że posiada opracowany "plan reform" dla kraju, który zagwarantuje sprawiedliwy podział władzy pomiędzy przywódców wszystkich społeczności na terytorium Libanu.

Apel prezydenta spotkał się z krytyką ze strony przedstawicieli ugrupowań muzułmańskich, którzy podej-



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia, prababcia i praprababcia nasza, śp.

Zofia Gibes
(z domu Kabat)
(żona śp. Władysława)

po długiej chorobie, pojechała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 5-go lutego 1984 roku, o godzinie 3:15 nad ranem, przeżywszy 93 lata.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 7-go lutego, o godzinie 9:30 rano, z kapłanem pogrzebowym pnr. 2644-46 N. Central Ave., do kościoła S.S. Cyryla i Metodego PNKK, a stamtąd na cmentarz Mount Emblem na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Carl (Hilda), Wanda (Sam) Girard i Lillian Tursky, syn, córki, synowa i zięć; 7 wnucząt; 13 prawnucząt, 2 prawnucząt; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Baran Funeral Home, Telefon 622-1488.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, dziadek nasz i brat mój, śp.

Kazimierz J. Pochelski
(szwagier śp. Jana Ogorek)

Członek Z.N.P., Niles All American Senior Citizens Club i Golden Age Club of St. John Brebeuf Church, po krótkiej chorobie, pojechał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 4-go lutego 1984 roku, rano, w starszym wieku.

Zwłoki można odwiedzać dziś od godziny 2-ej po południu do 9-ej wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 7-go lutego, o godzinie 9:30 rano, z kapłanem pogrzebowym Skaja Terrace, pnr. 7812 N. Milwaukee Ave., Niles, do kościoła St. John Brebeuf (Msza św. o godzinie 10-ej rano), a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Stefania (z domu Kosinski), żona; Leonard (MaryAnn), Wirginia (Edward) Lauterbach, syn, synowa; córka i zięć; 5 wnucząt; Cecylia Ogorek, siostra; wraz z całą rodziną.

Zamiast kwiatów, ofiary na Msze św. lub Heart Fund Assoc., mile przyjęte.

Pogrzebem zajmuje się: Skaja Terrace, Telefon: 966-7302.

Na Co Ile Trzeba Pracować

(D.P.) — Porównywanie poziomów życia w Polsce i na Zachodzie jest przedmiotem stałych sporów między rodakami. Tymi, którzy odwiedzili kraj po wielu latach przerwy i tymi, którzy mieszkają tam na stałe.

Przeważnie istnieje tendencja do tego, aby przeliczać waluty obce na złotówki po kursach oficjalnych lub czarnorynkowych, ale takie porównania są dalekie do określenia rzeczywistego poziomu życia.

W ubiegłym miesiącu nawet warszawska "Polityka" zajęła się tym problemem, starając się wykazać swym czytelnikom, że... żyć na Zachodzie trudniej niż w Polsce. W tym celu posłużyła się listem Aleksandra Kadulskiego, pod znamiennym tytułem: "Z ręką na sercu. Polska widziana oczami emigranta". Ten zamieszkały w Kanadzie rodak z niezmiennymi względów popiera obecną dyktaturę Jaruzelskiego.

Dziwny Rodak

Pomiędzy tu całe jego rozważania na temat sytuacji gospodarczej, "zguźbego" wpływu sankcji, "winy" Solidarności, bo jest to dość żenujące i można wyczytać w każdej reżymowej publikacji, ale zacytujmy interesujący dla naszych rozważań fragment: "Dla wykazania jak ciężka jest (w Polsce) sytuacja ekonomiczna, nieodmiennie przytaczano mi wysokie ceny przedmiotów, które się rzadko kupuje, jak odzież (sic!) auto, telewizor czy pralka, a nie mówiono o wydatkach codziennych, jak chleb, mleko, przejazdy środkami transportu publicznego i czynsz, które w porównaniu z Zachodem są bardzo niskie.

Dla przykładu podam (w dolarach amerykańskich) ceny pewnych produktów w Kanadzie. Otóż kilo chleba kosztuje tu około półtora dolara, litr mleka 80 centów, kilo mięsa 2,5 do 10 dolarów, przejazd autobusem 60 centów, (...) Tu zarabia się dolary, ale i płaci dolarami. Nieporozumienie polega na tym, że wielu Polaków w kraju nie zdaje sobie sprawy z siły nabywczej dolara (czy innej waluty), w kraju, gdzie się go zarabia" — stwierdza na zakończenie swych wywodów nasz wspaniały rodak, który, o zgrozo! przedstawia się jako ekspert od organizacji pracy, a więc ekonomia i logiczne myślenie nie powinny być mu obce.

Przeliczanie

Jak się wydaje, znacznie lepiej oddaje różnicę poziomów życia nie przeliczanie cen po jakich kursach wymiany, ale porównywanie czasów pracy potrzebnych na zakup tych samych produktów.

Nie dysponujemy, niestety, danymi dla Kanady, dlatego posłużymy się przykładem W. Brytanii, ale i ten sam zabieg wydaje się dość pouczający.

Jako podstawy obliczeń użyto danych uzyskanych z Ministry of Employment-Manpower Services w W. Brytanii. Wynika z nich, że na wiosnę 1983 r. przeciętny zarobek Brytyjczyka wynosił 151.5 ft. szt. za 41.7 godzinny tydzień pracy, a po odliczeniu 30 proc. podatku, na czysto zarabiał on 2.54 ft. szt. za godzinę.

Według danych Głównego Urzędu Statystycznego, średnie zarobki w Polsce wynoszą 12.000 złotych miesięcznie, przy 42.5-godzinny tygodniu pracy, co w przeliczeniu na godzinę (podatki nie istnieją) wynosi 65.12 złotych. Oczywiście, i takie porównanie nie oddaje w pełni rzeczywistości.

Zakładamy przecież, że produkty, które można kupić w obydwu krajach są tej samej jakości i operujemy jedynie średnimi cenami i zarobkami, a wiadomo, że w tym zakresie

są ogromne zróżnicowania. Lecz nawet i przy tak przybliżonej i niedoskonałej mierze okazuje się, że Polak na wszystko musi pracować znacznie dłużej od Brytyjczyka.

Tradycyjnie tania żywność okazuje się w Polsce znacznie droższa, nie mówiąc już o przedmiotach stałego użytku, także niezbędnych do życia.

Żywność

Na przysłowiowy "tani" (zdaniem reżymu, "za tani" i nie doceniany) polski chleb, Polak pracuje 16 min., o 5.5 min. dłużej od Brytyjczyka. Podobnie wygląda sytuacja z całą żywnością. I tak, w porównaniu z Brytyjczykiem, Polak pracuje na 1 kg cukru o 21.5 min. dłużej, na 1 kg maki o 13 minut dłużej, na ryż — o 26 min. na żółty cer — o 2.4 godz., 1 kg masła — o 4 godz., na 1 litr mleka — o 6.5 min., na 1 jajko o 10.5 min., na litr oleju o 1.5 godz. Znacznie droższe jest w Polsce mięso (nawet na kartki). Na 1 kg wołowiny trzeba pracować w Polsce o 5.5 godz. dłużej niż w W. Brytanii; na 1 kg szynki Polak pracuje 11 godzin, a Brytyjczyk zaledwie 2 godziny.

Nawet na ciastka, jedynie łatwo dostępne słodczyce, Polak pracuje o 4 min. dłużej od Brytyjczyka. Nie mówiąc już o czekoladzie, która jest nieprawdopodobnie droga — 100 g kosztuje 280 zł, a więc przeciętny Polak może ją kupić dopiero po 4 godz. i 20 min. pracy. W porównaniu z W. Brytanią jest ona 29-krotnie droższa. Na 1 kg kawy Polak pracuje o 2.3 godz. dłużej, a na 1 kg herbaty o 5 godzin. Zresztą, ani jednej ani drugiej przeważnie w sklepach nie ma.

Odzież i Wyposażenie

Kiedy przechodzi się do porównywania odzieży różnice cen są coraz większe. Damskie rajstopy w stosunku do zarobków są prawie 20-krotnie droższe — Polak pracuje na nie 4 godz. 20 min.! Porównajmy to z ceną brytyjską — 50 pensów za parę rajstopy. Para tanich butów damskich kosztuje w Polsce 1500 zł. 25 min. (na bazach cena kozaków dochodziła do 20, tys. zł, a więc prawie dwumiesięczna pensja), męski garnitur — 77 godz. pracy (10 dni), tyle samo wełniany sweter, sukienka damska — 31 godz. Jeśli w Wielkiej Brytanii przeznaczilibyśmy ten sam czas pracy, to za te ceny można kupić prawdziwie luksusowe wyroby, o jakich w Polsce nawet nikt nie marzy.

A co z wyposażeniem mieszkaniowym? Na wersalkę trzeba pracować 23 dni, na pralkę automatyczną ponad półtora miesiąca, niewiele krócej na maszynę do szycia, a na telewizor kolorowy (nadal w Polsce rzadkość) aż 230 dni.

Jedynie komunikacja miejska jest w Polsce tańsza, choć trudno tutaj o dokładne porównanie ze względu na strefowość opłat komunikacyjnych w W. Brytanii.

Ponury Obraz

Obraz, który jawi się przed nami jest dość pomurny. Ogółem na zaspokojenie podstawowych potrzeb Polak pracuje 5 godz. dłużej od Brytyjczyka. Sytuacja wyglądałaby jeszcze gorzej, gdybyśmy wzięli pod uwagę ceny czarnorynkowe, brak wyboru artykułów o zróżnicowanej jakości i cenach.

Trzeba dodać, że znaczna część społeczeństwa żyje poniżej średniej krajowej, a emeryci (zwłaszcza z tzw. "dawnego portfela"), renciści i samotne matki, utrzymujące się z zasiłków państwowych, żyją na pograniczu prawdziwej nędzy. I w tym momencie ogarnia nas podziw: jak oni to robią, że żyją na miarę normalnym poziomie? Przecież życia nie starczy!

K. B.

• KUPUJĄCE W SKŁADACH
KTÓRE OGŁASZAJĄ SIĘ W
DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM

NOWY KALENDARZ

Zwyczajem lat ubiegłych — wyszedł już z druku nowy KALENDARZ ZWIĄZKOWY NA ROK 1984. Wydawnictwo to z każdym rokiem ulepsza swoją treść, dostosowując ją do bieżących potrzeb członków ZNP i całej Polonii w świecie.

Kalendarz Związkowy na rok 1984 posiada bogatą treść informacyjną i powieściową, przeplatana zdrowym humorem i ozdobiona licznymi ilustracjami. Posiada on szczególnie ważne informacje dla osób starających się o obywatelstwo amerykańskie.

Kalendarz Związkowy w cenie \$6.75 z przesyłką można zamawiać w Administracji Dziennika Związkowego. Zamówienia wraz z należnością w czekach lub money orderach należy kierować do:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

6100 N. CICERO AVE.
Chicago, IL 60646
NA C.O.D. NIE WYSYŁAMY



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec mój, teść mój, brat i kuzyn nasz, śp.

Józef Jarosz

(Ojciec śp. Marka, zięć śp. Leokadii i śp. Aleksandra Tembickiego)
Oficer Armii Krajowej

Członek Tow. Tysiąc Walecznych Grupa 1378 ZNP, nagle, pojechał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 3-go lutego 1984 roku, o godzinie 9:30 w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 6-go lutego, o godzinie 9:30 rano, z kapłanem pogrzebowym pnr. 4401 S. Kedzie Ave., do kościoła S.S. Pięciu Braci Polaków i Męczenników, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

W ciężkim żalu pogrążeni: Regina Halina (z domu Trembicka), żona; Christine (James) Schmidt, córka i zięć; oraz brat i siostra z rodzinami w Polsce; kuzyni i kuzynki w Chicago; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Fortuna Funeral Home, telefon LA 3-77-81.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy, jedyny brat mój, chrzestny ojciec mój, kum i kuzyn nasz, śp.

Rajmund J. Drzewiecki

(DREWICK)
(syn śp. Romana i śp. Klary z domu Biniakowski)
Weteran II-ej Wojny Światowej USAF

Członek International Brotherhood of Electrical Workers Local 134 i Electric Post No. 769 AL, pojechał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 3-go lutego 1984 roku, o godzinie 8:30 wieczorem, przeżywszy 69 lat.

Zwłoki można odwiedzać dziś od 2-ej po południu do 10-ej wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 7-go lutego, o godzinie 9:30 rano, z kapłanem pogrzebowym pnr. 4401 S. Kedzie Ave., do kościoła S.S. Pięciu Braci Polaków i Męczenników, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Ewelina, siostra; Alfreda i Louis Guide, kumostwo, Tina Guide, chrześna córka; oraz kuzyni i kuzynki; wraz całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Fortuna Funeral Home, telefon LA 3-7781.

Z Bocznej Trybuny Sportowej

Pisze Zygmunt P. Bobin

TERLECKI I DEYNA DZIŚ W KLUBIE "EAGLES"

W niedzielę po przyjeździe zawodników różnych drużyn piłkarskich North American Soccer League na środowe spotkanie pomiędzy reprezentacją NASL a drużyną Chicago Sting, zjawili się również na terenie chicagowskim dwaj doskonali piłkarze polscy — Kazimierz Deyna i Stanisław Terlecki, którzy grali będą w reprezentacji North American Soccer League. Deyna, którego zawodnicy pamiętają doskonale z mistrzostw świata i Olimpiady, obecnie gra również doskonale w zespole kalifornijskim. Terlecki, który do niedawna grał w zespole Pittsburgha, obecnie występuje w zespole New Yorku (Cosmos) i jest postrachem bramkarzy drużyn zawodowych NASL.

Obaj ci piłkarze będą dziś (poniedziałek) wieczorem gośćmi w klubie sportowym Eagles. Kibice i znajomi tych zawodników — jak poinformował nas prezes klubu Joe Zyda — będą mieli możliwość spędzenia i porozmawiania z tymi zawodnikami na różne tematy piłkarskie.

Kierownictwo Eagles prosi więc o odwiedzenie dziś wieczorem klubu. Tel. do klubu: 252-9551.

Mecz piłkarski pomiędzy All-Stars NASL a Chicago Sting rozegrany zostanie w środę wieczorem o godz. 8-ej w Chicago Stadium, 1840 W. Madison Ave.

W CZYM DO SARAJEWA?

Już tradycyjnie ekipy olimpijskie występują na igrzyskach w jednolitych strojach. Tak będzie w Sarajewie i Los Angeles. Centralny Ośrodek Sportu przygotowany jest już od dawna do wyekwipowania polskiej reprezentacji na igrzyska w Sarajewie, mimo że ostateczny skład ekip nie został jeszcze ustalony.

W jakich strojach wystąpią tam polscy sportowcy? Kurtki ocieplane ze spodniami, tzw. dwustronne, ocieplane m. in. z odpinanymi rękawami, czapki — ekwipunek wyprodukowany przez zakłady "Warmia" w Olśzynie. Swetry, szaliki, rękawiczki, czapki, skarpetki — to zaakceptowana oferta "Opolanki" z Opoli.

Ponadto polscy sportowcy korzystać będą z bezpłatnych ofert "Adidas" — koszul, ubrań relaksowych, butów ocieplanych. Do dyspozycji polskich sportowców będą także trzy torby, ręczniki ze wzorami olimpijskimi, procyki, znaczniki.

NAGRODA DLA WL. ŻMUDY

Duże wyróżnienie spotkało polskiego reprezentacyjnego piłkarza Władysława Żmudę, który od zakończenia Mundialu jest zawodnikiem włoskiej drużyny piłkarskiej Verona. Polak został tegorocznym laureatem specjalnej nagrody pn. "Człowiek i sport", przyznawanej przez kluby kibica i inne organizacje społeczne Verony.

"Nagroda ta jest dla mnie sporym zaskoczeniem i co tu ukrywać dużym wyróżnieniem — powiedział Władysław Żmuda. Tym bardziej, że praktycznie cały rok nie występowałem na boisku. Uznano, że moje "zmaganie" z dwukrotnie operowanym kolaniem, wytrwałości w dążeniu do powrotu na boisko są warte tej nagrody".

Do Polaków Na Emigracji

Apel Skarbu Narodowego

Nieraz przychodzi mi do głowy Myśl taka, że SKARB

NARODOWY, W obecnej Naszej sytuacji, Ma w sobie coś Z MOBILIZACJI.

OFIARUJ CHOCIAŻ



Niechaj nas taka Myśl nie płoszy, Chociaż to raczej Skromnie brzmi. Ze to MOBILIZACJA GROSZY, A nie MOBILIZACJA KRWI. (Marian Hemar 1961)

OFIARUJ CHOCIAŻ

MOBILIZACJA GROSZY

1. SYTUACJA KRAJU STAJE SIĘ CORAZ BARDZIEJ KRYTYCZNA—NIE TYLKO EKONOMICZNIE, ALE I POLITYCZNIE.
2. KRAJ MÓWI: "BEZ WASZYCH PACZEK PRZETRZYMYMAMY, ALE BEZ WASZEJ AKCJI POLITYCZNEJ W ŚWIECIE ZGINIEMY".
3. AKCJA POLITYCZNA POTRZEBUJE PIENIEDZY! KAŻDY GROSZ ZŁOŻONY NA SKARB NARODOWY POMÓŻE SPRAWIE POLSKIEJ.
4. MOBILIZUJEMY WIĘC POLSKIE GROSZE! W MOBILIZACJI WINNI ZNALEZĆ SIĘ WSZYSCY POLACY NA OBCYZYNIE!
5. OFIARUJCIE—NA ILE WAS STAC. ALE OFIARUJCIE WSZYSCY!!!
6. ZAPISZCIE SIĘ NA CZŁONKOW SKARBU NARODOWEGO!
7. OKAZCIE SWĄ MIŁOŚĆ DO KRAJU.

Trwają Przygotowania Do Wystawy Samochodów

Począwszy od poniedziałku cały sztab specjalistów podjął prace przy przygotowaniu sali wystawowej w McCormick Place do największego w tym roku w kraju pokazu samochodów, który rozpocznie się w dniu 11 lutego.

Wśród najnowszych typów samochodów, znajdują się produkty firm, które wcześniej nie brały udziału w chicagowskiej wystawie.

W pokazie wezmą udział 24 firmy z USA, W. Brytanii, Francji, Niemiec Zachodnich, Włoch, Japonii i Szwecji.

Na otwarcie wystawy, przewidziane na godz. 10:30 rano, przybędzie mayor Harold Washington oraz sekretarz stanu Illinois Jim Edgar. Wystawa będzie czynna codziennie w godzinach od 11 rano do 11 wiecz., do 19 lutego. Bilety wstępu dla dorosłych kosztują \$3, dla dzieci \$1 a dla emerytów \$1.50.

Happy Easter



by Alice Brooks

Heirloom-worthy! The family with treasure this basket. Decorate your Easter table, make needlepoint basket of plastic canvas, stuffed eggs of Aida cloth embroidered with counted cross-stitch. Pattern 7160: charts directions for basket, eggs. \$2.75 for each pattern. Add \$0.40 each pattern for postage and handling. Send to:

Alice Brooks Needlecraft Dept. 263

Polish Daily Zgoda Box 163, Old Chelsea Sta., New York, NY 10113. Print Name, Adresse, Zip, Pattern Number.

YOUR NEXT CRAFT is in our NEW 1984 NEEDLEPOINT CATALOG. Over 170 varied designs, 3 free patterns. Send \$2.00. ALL CRAFT BOOKS. \$2.50 each. All Books and Catalog—add 50¢ each for postage and handling. 135-Dolls & Clothes On Parade 134-14 Quick Machine Quilts 133-Fashion Home Quilting 132-Quilt Originals 131-Add a Block Quilts 129-Quick 'n' Easy Transfers 128-Envelope Patchwork Quilts 126-Thrifty Crafty Flowers 125-Petal Quilts 121-Pillow Show-Offs 118-Crochet with Squares 117-Easy Art of Needlepoint 114-Complete Afghans 112-Prize Afghans 111-Easy Art of Hairpin Crochet 109-Sew+Knit (Basic tissue incl) 107-Instant Sewing 106-Instant Fashion 104-Instant Money 103-15 Quilts for Today



LONDYN.—Premier W. Brytanii, Margaret Thatcher w drodze na ceremonie pogrzebowe ofiar zamachu bombowego w sklepie departamentowym Harrods. W wyniku wybuchu 6 osób poniosło śmierć a 91 odniosło obrażenia cieleśne. Wybuch nastąpił 17 grudnia. (UPI)

Polskie Seminarium We Francji

Podczas wizyty do Wielkiej Brytanii w wystąpieniu do polskiej emigracji w Crystal Palace w Londynie Jan Paweł II powiedział: "Jesteście żywą częścią narodu". Dodajmy — pisze ks. Krystyn Gawron w "Gazecie Niedzielną" — jest to wcale pokazna, bo wielomilionowa część narodu, rozproszona po całym świecie. W absolutnej większości jest ona katolicka. Stanowi zatem szczególną troskę Episkopatu Polski. Gdziekolwiek zbierze się większe lub mniejsze skupisko rodaków, dołączają do nich i polscy kapłani. Najczęściej przybywają oni z Polski, z różnych zgromadzeń zakonnych, ale nie tylko. Spośród emigrantów różnych narodowości, bodaj tylko Polacy mogą się poszczycić tym, że mają własne seminaria duchowne: w Stanach Zjednoczonych i we Francji. Podlegają one bezpośrednio Episkopatowi Polski.

Historia Polskiego Seminarium Duchownego we Francji sięga końca drugiej wojny światowej. Znajduje się ono w Paryżu, tuż obok Pantheonu, w przestronnym i pięknym, "Quartier Latin". Siedzibą Seminarium jest dawne College Irlandais, przy której, jak zresztą większość ulic tej dzielnicy, rue des Irlandais 5. Do opuszczonego w czasie wojny przez Irlandczyków Seminarium tuż po wojnie mogli wejść Polacy. Rozproszeni w czasie zawieruchy wojny studenci teologii zaczęli się tam odnajdywać. Przerwane przez wojnę studia teologiczne zostały wznowione. Energiczna działalność przełożo-

nych z ks. rektorem Antonim Banaszkiem na czele z jednej strony i życzliwość Irlandczyków i gościnność Francuzów sprawiły, że Seminarium mogło powstać i stopniowo się rozwijać. Z czasem do Polskiego Seminarium w Paryżu zaczęli się zgłaszać nowi kandydaci: z Anglii, z Francji i z Niemiec. Obecnie w Seminarium studiuje dziewięciu słuchaczy na wydziale teologii. Pochodzą oni z Anglii, Francji, Niemiec, a także z Polski. Uczelnia w Paryżu jest polska, dlatego też stara się być po polsku gościnna. Stać otworem dla polskiej młodzieży mieszkającej w krajach Europy i Afryki, która z różnych przyczyn nie może tam zdobyć matury. Może ją zdobyć tutaj. W Liceum Ogólnokształcącym (Małe Seminarium) wykłady prowadzone są po polsku. Kształcą się w nim 50 uczniów ze Szwecji, Anglii, Niemiec i Francji. Niektórzy z maturzystów wstępują do Seminarium i tam kontynuują studia teologiczne. W Seminarium znajdują też goście polscy księża udający się na rekolekcje, na pielgrzymkę do Lourdes, na letnie kursy językowe, bądź wręcz odbywający w Paryżu studia specjalistyczne. Wielu z nich wróciło z doktoratami do kraju lub na emigrację, gdzie spełniają odpowiedzialne funkcje. Zaszczyt to niemały dla Seminarium, że niektórzy spośród jego absolwentów zostali biskupami: ks. bp Stanisław Szymek, ordynariusz diecezji kieleckiej oraz ks. bp Jan Nowak, biskup pomocniczy księdza prymasa, rezydujący w Bydgoszczy.

Nowe Dowody w Sprawie Śmierci Benigno Aquino

Manila (UPI) — Członkowie komisji prowadzącej śledztwo w sprawie okoliczności związanych z zamordowaniem przywódcy opozycji filipińskiej Benigno Aquino twierdzą, iż zostali poinformowani przez obywatela Malezji, że jest on w posiadaniu trzech fotografii udawadniających, że przywódca opozycji został zabity przez żołnierzy z oddziału ochrony.

Andres Narvasa, specjalny prokurator z ramienia komisji, powiedział, że fakt istnienia zdjęć został ujawniony przez obywatela Malezji, który dwukrotnie telefonował do niego.

Narvasa powiedział, że niezidentyfikowany bliżej rozmówca "pozostaje z nim w kontakcie".

Pamiętaj, że wobec zmuszenia narodu polskiego do milczenia, "Dz. Związkowy" jest jego wolnym głosem.

Rysie i Wilki w Beskidach

W Beskidach pojawiły się wilki. Ostatnio napotkano ich ślady w rejonie Zawoi i w nadleśnictwie Ujsoły. Sporo jest także rysów atakujących zwierzę płową.

Wilki — zdaniem służby leśnej — przybyły prawdopodobnie pojedynczo z Bieszczadów oraz z rejonu Małej Fatry (CSRS), natomiast stan rysów oblicza się na ponad 40 sztuk. Bytują one głównie w rejonie Pilska i Babiej Góry.

Praca Bibl. Jag.

Insurance Sales Mgmt. Trainees

Major insurance company looking for salesperson. Up to \$550 per week to start plus commissions. Complete training program. First class fringe benefits package. Opportunity for management advancement. This opportunity located in western suburbs-car necessary. For interview call:

Jon Saavedra 654-7800

Between 8:30 a.m. — 4 p.m.

Potrzebni Pracownicy

Do Prac Janitorskich na pełny lub częściowy etat. Do: Arlington Heights, Elk Grove Village, Oak Brook, Northbrook, Downers Grove, południowe okolice Chicago.

Tel. 333-6775 od 4-5 Ppł.

MAINTENANCE CLEANER

Northwest Suburban Management Co. Has opening for experienced apartment Cleaners. Salary to include apartment plus salary. Must speak English.

437-3300

IMPORTER — HURTOWNIK

Sprzedawca złota i diamentów, poszukuje mówiących po polsku sprzedawców hurtowych (outside sales people). Wspaniałe zarobki. Zainteresowani proszę przynieść dane osobiste do:

KEYASSO INTERNATIONAL LTD. 5 S. Wabash Room 704 (7th floor)

METAL PROCESSING CO. NEEDS A MECH.

INCLINED PERSON TO WORK WITH PRECISION METAL PARTS. Must be reliable and self motivated. Good future opportunity for advancement. Full benefits.

437-8405

ASSISTANT MANAGER

No Experience Necessary

Will Train, Excellent Pay & Benefits

Ms. Krystyna 449-1920

Praca Męska

PRESSMAN—OFFSET

Experienced to handle SOLNA 125. Knowledge of dark room. And stripping helpful, or willing to learn. Days, no layoffs. Benefits. Paid vacation. Salary open. Call Mr. Zolezzi. At Real Estate News, 720 S. Dearborn. 922-7220

PRESSMAN

Exp. A.B. Dick 360 operator. Minimum 5 yrs. exp. Full time. Salary commensurate with ability.

Call in English

WINNETKA PRINTING CENTER

441-6333

Call in English

AUTOMATIC SCREW MACHINE

SET-UP OPERATOR

Davenport. Must have 5 years experience. Good pay and fringe benefits.

237-0034

R—MODEL MACK TRACTOR

Na sprzedaż z pracą. Holowanie, wykopywanie materiałów, żwiru. Przyknie możliwość przyjęcia prac na zimę i lato. \$5,000 wpłaty, reszta na spłaty. Wymagana częściowa znajomość j. angielskiego.

Tel. 890-3715

DOSWIADCZONY FREZER

Pełny etat, lub part time, od zaraz. Godziny do uzgodnienia.

ERA INDUSTRIAL

10108 W. Pacific Franklin Park

678-6617

POTRZEBNY doświadczony pracownik do prac remontowych. Tel. 235-0515.

RZEŹNIK—EMERYT PART TIME

Musi znać pracę w wędzarni. Przygotowywanie — peklowanie, gotowanie. Minimalna znajomość angielskiego pomocna.

371-3636

★ Posiadłości w Wisc.

WISCONSIN DELLS WATERFRONT ACREAGE
1½ to 2 acres on prime lake. Fish or boat. Priced to sell.
NEVER BEFORE AVAILABLE
NORTHWOODS REALTY
397-3561 351-5522

★ Domy

Z POWODU WYJAZDU DO EUROPY SPRZEDAM OKAZYJNIE

NOWY DOM

W LOMBARD, ILL.

Cena do omówienia.

Dzwonić wieczorami i weekendy.

627-1956

★ Do Wynajęcia

2734 N. KIMBALL

3rd floor. 5 rooms. Newly rem. Refin. floors. No appl. Avail. now. \$350 month. Sec. deposit.

Phone janitor:

772-2642

BELMONT — Pułaski area. 1 bedroom basement apartment, decorated new carpeting, \$275. 465-6480.

3 POKOJE, dywany, lodówka, elektryczność. \$200 miesięcznie. Tel. 637-2122.

4 POKOJE umeblowane, 2 sypialnie. 1108 N. Hermitage. Pytać o Antonio.

BELMONT — Pułaski area 2½ room studio. Heated. \$260. Call 465-6480.

AVONDALE AREA

Lge 2 bdrm, formal din. rm. Deluxe kitchen, washer & dryer. Brand new w/w carpeting. Sunny and cheerful thruout. Super closet space. Fenced brkryd. \$460.

Call Lennon after 6 p.m. at:

463-5191

★ Interesy

NA SPRZEDAŻ

TRAKTORY, 4 GMC

z pojedynczą osią, z pracą do przewożenia różnych rzeczy w mieście i na przedmieściach.

Cena zaczyna się od \$3,000 i wyżej. NAUCZYMY.

Tel. 890-3715

"HOT DOG STAND" na sprzedaż. Północno-zachodnia strona miasta. \$15,000. Tel. 685-8875, 745-0471.

FOR SALE grocery store. With old fashioned meat market. 5050 S. Archer. 735-7455.

★ Rozmaite

Czy Płacić Państwo Za Dużo

Za Ubezpieczenie

Samochodu Lub Domu?

Dowiedzcie się—zadzwońcie do Bożeny aby porównać ceny.

Tel.: 529-8550

★ Instrumenty Muzyczne

SPRZEDAM akordeon elektryczny Cordovox Super z kolumnami. Tel. 622-9417.

★ Futra

SPRZĘDAJEMY

ODZIEŻ SKÓRZANĄ

Dla Pań i Panów

także KOŻUCHY

TANIO

FILIP LEATHER

2834 N. Laramie Tel.: 545-0999

★ Zguby

ZGINAŁ paszport polski i inne dokumenty na nazwisko Aleksander Macudziński. Znalazca proszony o kontakt telefoniczny. 384-1064.

ZGUBIONO Polski paszport na nazwisko Władysław M. Kamysz. Zgłoszenia 631-7634.

ZGUBIONO paszport na nazwisko Maria Mąka. Znalazca proszony o kontakt telefoniczny. 735-1957

★ Chcę Kupić

KUPIE "tool box." 463-9059.

★ Usługi

NAPRAWIAM samochody u Ciebie, lub u siebie. Towing. 286-6682.

★ Naprawa TV

NAPRAWA telewizorów kolorowych i "V.C.R.". Gwarancja. 736-5605.

NAPRAWA telewizorów w waszym mieszkaniu. Gwarancja. A. Gil. 966-5831.

TO OUR ADVERTISERS

DEADLINE FOR WEEK-END EDITION IS WEDNESDAY 4 P.M. MON., TUES., WED., FOR NEXT DAY TILL 1 P.M.

ALL CLASSIFIED ADS ARE PAYABLE IN ADVANCE

Unless Other Terms Are Established With POLISH DAILY ZGODA

DO NASZYCH KLIENTÓW

OGŁOSZENIA DO WEEKENDOWEGO WYDANIA PRZYJMUJE SIĘ W ŚRODĘ DO 4-EJ PO POŁUDNIU PON., WTOREK, ŚRODA NA DZIEŃ NASTĘPNY DO 1 POPÓŁ.

Wszystkie Drobne Classified Ogłoszenia Są Płatne z Góry

O ile Nie Posiada Innej Umowy z DIENNIKIEM ZWIĄZKOWYM

Analiza Systemu Zarządzania i Pomoc w Reorganizacji RTA

Agencja Regional Transportation Authority przyznała \$127,00 kontrakt firmie Ernst & Whinney z Cleveland, na przeprowadzenie analizy zarządzania i pomoc w reorganizacji zatwierdzonej przez stanową Legislaturę.

Rada RTA wybrała tę firmę na posiedzeniu za zamkniętymi drzwiami, spośród kilku innych kandydatów do przeprowadzenia badań. John Kramer, tymczasowy przewodniczący rady wyjaśnił, że firma, posiadająca swe filie w Chicago i innych głównych miastach USA, przydzieli do tej pracy 7 ekspertów, którzy spędzą 1,400 roboczogodzin celem określenia struktury zarządzania, personelu i wysokości uposażeń na stanowiskach kierowniczych. Zespół ukończy prace około 15 kwietnia.

Ernst & Whinney, znana firma konsultacyjna, ostatnio wykonała podobną pracę dla agencji komunikacji w Denver. Za kontrakt ten firma otrzymała \$175,000, a więc o \$48,000 mniej niż w Chicago.

Kramer przypuszcza, że mniejszy koszt wynika z faktu opłacenia wydatków organizacyjnych zespołu ekspertów przez agencję w Denver.

W listopadzie, wkrótce po objęciu stanowiska p/o przewodniczącego

rady RTA, Kramer zwołał z pracy sześciu konsultantów i unieważnił kontakty o pracę, w tym jeden z byłym członkiem poprzedniej rady Kennethem Sainem, który wszedł do niej z nominacji byłego przewodniczącego, Lewisa Hilla. Posunięcie to Kramer określił wówczas jako "jedynę dostępną drogę poprawienia usług i zmniejszenia opłat za przejazd."

Ustawę o reorganizacji RTA, łącznie ze stworzeniem nowych rad odpowiedzialnych za kolejne podmioty i autobusy kursujące na przedmieściach, zatwierdzono w listopadzie ub. roku. Rady te, w porozumieniu z CTA będą określały wysokość opłat za przejazdy środkami publicznej komunikacji, trasy i częstotliwość przejazdów. Do zadań RTA należy nadzór nad stroną finansową trzech podległych jej jednostek i koordynację planowania.

W ramach reorganizacji usunięto wszystkich członków poprzedniej rady oraz zatwierdzono roczne subside dla transportu miejskiego w Chicago.

Jeszcze przed przyjęciem ustawy, RTA przyjęła kilka osób na tzw. stanowiska patronażowe. Kramer wyjaśnił, że nie zaważa się przed zwolnieniem tych ludzi, jeśli takie posunięcie zalecą eksperci z Ernst & Whinney.

Nielegalnie Korzystali z Ulgi Podatkowych Od Nieruchomości

Rada Apelacyjna do spraw podatkowych przeprowadziła kontrolę nieruchomości, zwolnionych od płacenia podatków. Wykryto, że na terenie powiatu Cook istnieje 21 własności korzystających z ulgi bez uzasadnienia.

Wśród nich znajduje się Swedish Club of Chicago, kompleks mieszkań własnościowych, mieszczący się przy 6800 N. California, Akademia Sztuk Pięknych przy 1912 N. Dearborn i 18 innych rezydencyjnych i komercyjnych budynków.

Quinn, który zasiada w radzie apelacyjnej od 1982 roku, wydał właścicielom tych nieruchomości nakaz spłacenia zaległych podatków. Jednocześnie polecił urzędnikom powiatowego asesora przeprowadzenie wyceny budynków i ustalenie wysokości podatków.

Część właścicieli gotowa jest do złożenia odwołań od tej decyzji, np. przedstawiciele Akademii Sztuk Pięknych nie rozumieją dlaczego odebrano im status uprzywilejowania podatkowego, skoro nie są instytucją dochodową. Prawo stanowe zwalnia od podatków od nieruchomości kościoły, szkoły, organizacje charytatywne i agencje rządowe.

Brutalne Morderstwo Młodej Mieszkanki Zion, Ill.

Władze Illinois i agenci FBI prowadzą bardzo intensywne poszukiwania porywaczy i brutalnych morderców młodej, 21-letniej mieszkanki miejscowości Zion, Ill., Michelle Thompson. Złwoki jej, nagie, znalazł wczesnym rankiem w sobotę, młody mechanik wracający z pracy do domu porzucone przy drodze niedaleko Oak Creek w Wisconsin.

Jak dotąd wiadomo, że młoda kobieta wyszła na chwilę ze swym znajomym na parking klubu dyskoteki, gdzie bawiła się z grupą znajomych. Na parkingu porwał ją dwóch nieznanych mężczyzn. Towarzysz kobiety, z którym wyszła na parking, próbował wprawdzie uratować swą koleżankę, nie udało się mu, ponieważ porywacze nie tylko zagrozili mu rewolwerem, ale gdy nie ustępował dotkliwie go zranił, oddając dwa strza-

ły, z których jeden zranił go w wątrobę, drugiego — kula przeszła bardzo blisko serca.

Nie ma wielu szczegółów brutalnego morderstwa i porwania. Z wstępnych oględzin zwłok ofiary wygląda, na to, że była zgwałcona, a później uduszona. Ciało wyrzucono na drogę prawdopodobnie z jadącego samochodu, ponieważ nosiło ślady pozwalające go wyciągnąć taki wniosek.

Do porwania doszło na parkingu dyskoteki znajdującej się w miejscowości Gurnee, Ill., na północ od Chicago, blisko granicy z Wisconsin. Z zeznań jedyne świadka tego porwania, rannego, 24-letniego Renee Valentine wynika, że porywaczami byli dwaj młodzi mężczyźni, jeden Murzyn, drugi Latynos. Uciekli samochodem marki prawdopodobnie Chevrolet, ciemnego koloru.



WASHINGTON.—Reprezentant handlu zagranicznego US, William Brock (z prawej) i minister handlu zagranicznego Japonii, Shintaro Abe, wymieniają dokumenty podczas ceremonii podpisania porozumienia o przedłużeniu współpracy między firmami Nippon Telegraph i Telephone Public Corp. (UPI)

Wszystko Gotowe Na Przyjazd Prezydenta Ronald W. Reagan Odwiedzi Dixon, Ill.

W dniu dzisiejszym mieszkańcy małego miasteczka Dixon, położonego kilkadziesiąt mil od Chicago, gościć będą Prezydenta Stanów Zjednoczonych. Ronald Reagan przybędzie tu, aby obchodzić swe 73-cie urodziny.

W Dixon młody Ronnie Reagan, jak go wtedy nazywano "Dutch," mieszkał z rodzicami w latach 20-tych, kiedy miał od 9 do 14 lat. Obecnie mieszka tu 16,000 mieszkańców i wspólnym wysiłkiem zebrali dość funduszy, aby orestaurować dawny dom rodzinny Reagana i właśnie dzisiaj odbędzie się uroczystość oficjalnego otwarcia tego domu.

Prezydent jako pierwszy zwiedzi budynek, podobno orestaurowany dokładnie według opisów do stanu, w jakim znajdował się, kiedy mieszkali w nim Reagani.

Na dzień dzisiejszy planuje się szereg uroczystości, łącznie z paradą i olbrzymim wiecem na lokalnym stadionie sportowym. Z ostatnich doniesień, jakie napłynęły wczoraj wynika, że uroczystości przyjęcia "byłego mieszkańca" będą nieco utrudnione, ponieważ całą nie-

Wzrost Kradzieży Samochodów

Kradzież samochodów i trudny problem postawienia przed obliczem sprawców zbrodni były tematem specjalnym wykładów, urządzone przez biuro stanowego prokuratora na powiat Cook, dla 120 przedstawicieli lokalnych organów ścigania.

Głównym celem jednodniowego seminarium było zapoznanie ich z metodami działania przestępców, poinstruowanie o sposobie przygotowywania często skomplikowanych spraw przeciwko złodziejom samochodów oraz zachęcenie poszczególnych agencji do kooperacji.

Kradzieże samochodów przybierają rozmiary plagi. Trudności związane z wykryciem złodziei doprowadziły do stworzenia, w 1982 roku, specjalnej rady koordynacyjnej do walki z gangami specjalizującymi się w kradzieżach aut.

Rada ustaliła, że każdego roku ilość skradzionych aut w północno-wschodniej części Illinois zwiększa się o 50,000. W skali krajowej jedno auto ginie co 29 sekund.

Sytuacja ta niepokoi nie tylko właścicieli skradzionych samochodów, lecz całą resztę użytkowników dróg, którzy w związku z tym muszą płacić wyższe ubezpieczenia.

Opłaty za ubezpieczenia samochodowe są trzykrotnie wyższe na przedmieściach Chicago od cen pobieranych w północnej części stanu Illinois.

Natomiast chładowanie placą trzy razy więcej za ubezpieczenia niż mieszkańcy przedmieść.

Specjalny oddział do walki z złodziejami samochodów przy chogowskim Dept. Policji, mimo, że posiada 70 pracowników jest ciągle przecią-

Kradzież Znaczków Żywnościowych

Reprezentant stanowy William Shaw oskarżył, iż wielu biednych, którzy zostali zakwalifikowani do programów znaczków żywnościowych, nigdy tych znaczków nie otrzymuje.

Zdaniem rep. Shaw, przynajmniej 75% osób, mieszkających w jego okręgu, które powinny otrzymywać te znaczki pocztą, nie otrzymuje przezeńki. Rep. Shaw zażądał, aby rozpoczęto dochodzenia w tej sprawie.

Dowody rzeczowe o kradzieży znaczków, Shaw ma zamiar złożyć w biurze prokuratora stanowego.

dzielił padał tu stosunkowo duży śnieg, a obecnie jest mroźno.

Młodzież lokalnej szkoły średniej przygotowała kilkadziesiąt transparentów powitalnych, sprzedawane będą pamiątki, zaprojektowane specjalnie na dzisiejszą uroczystość.

Prezydent spędzi w Dixon nieco więcej niż trzy godziny. Jest to jednak dostatecznie długi okres czasu, jak stwierdzają entuzjastyczni mieszkańcy, aby wspólnie uczcić urodziny i nacieszyć się gościami, który kiedyś mieszkał właśnie tutaj.

Po wizycie w Dixon, prezydent Reagan pojedzie do kolegium Eureka College, gdzie wygłosi przemówienie. Będzie to uczelnia, na której studiował Prezydent.

Mieszkańcy miasteczka Tampico, Ill. oddalonego o 25 mil od Dixon są bardzo zawiedzeni, że Prezydent nie przybędzie właśnie tam. W Tampico, 73 lat temu urodził się Ronald Reagan w małym mieszkaniu, znajdującym się nad lokalnym bankiem. Mieszkał też przez pierwsze dziesięć lat swego życia.

zony pracą.

Policja znajduje jedynie 50% skradzionych aut, znacznie mniej niż w latach sześćdziesiątych, kiedy odzyskiwano 90% samochodów. Powodem tego jest powstanie olbrzymiej ilości nielegalnych warsztatów, gdzie auta rozkładane są na części pierwsze i wystawiane na sprzedaż.

Prokurator Daley uważa, że dotychczas wydawano zbyt łagodne wyroki na złodziei samochodów. Niewielkie kary nie powstrzymują ich przed procederem, który przy stosunkowo niskim ryzyku przynosi duży profit. Daley zaproponował stosowanie znacznie surowszych kar.

Śledztwo w Sprawie Spóźnionej Reakcji Na Wezwanie o Pomoc

Policjant, który niewłaściwie ocenił powagę sytuacji po odebraniu wezwania Sylwii Galuszynskiej o pomoc, został przeniesiony do pracy biurowej na okres dochodzenia w tej sprawie. Podawaliśmy już, że Galuszynska i jej 84-matka, Isabel padły ofiarą trzech rabusiów, mimo, że wzywały policję, telefonując na numer 911 przyjmujący raporty o nagłych wypadkach wymagających natychmiastowej interwencji.

Przełożony policjanta przypuszcza, że był on albo przeciążony obowiązkiem albo nie sądził, że sytuacja rzeczywiście wyglądała tak groźnie jak się później okazało.

Policja przybyła do domu Galuszynskich w godzinę później dopiero po drugim telefonie, wykonanym przez brata p. Sylwii.

W tym czasie napastnicy okradli i dotkliwie pobili jej matkę.

W normalnych warunkach, po odebraniu telefonu dyspozytor zawiadamia o niebezpieczeństwie wszystkie wozy policyjne w danym rejonie, co pozwala im na przybycie na miejsce przestępstwa w 2 do 3 minut później.

Matt Rodriguez, zastępca superintendenta policji chogowskiej, poinformował, że policja odbiera na numer 911, 3,5 miliona telefonów rocznie. Czasami dyspozytor nie ma chwili odpoczynku przez całą służbę. Często telefony są fałszywe lub pochodzą od rozhisteryzowanych kobiet. Do obowiązków dyspozytora należy właściwie ocena sytuacji na podstawie rozmowy z telefonującym.

Projekt Dystrybucji Detektorów Ognia Przez Biura Aldermanów

Komisarz Dept. Straży Pożarnej Louis T. Galante bez specjalnego powodzenia usiłuje zainteresować aldermanów rozprawianiem detektorów ognia po niższej cenie wśród mieszkańców ich okręgów.

Ceny detektorów są o \$5-\$10 niższe niż w sklepach detalicznych. Organizacja młodych wyróżniających się biznesmenów z Illinois zaleciła zakup detektorów produkcji B.R.K. Electronics Inc. z Aury z chwilą, gdy zaproponowano sprzedaż urządzeń takiej samej jakości jak innych firm, po znacznie niższych cenach.

Ald. Vrdolyak (10 warda) odrzucił propozycję, twierdząc, że nigdy nie zajmował się handlem w swym biurze i nie zaczyna tego robić teraz. Inni aldermani mają szereg różnorodnych zastrzeżeń co do tego projektu. Jedni kwestionują legalność propozycji, inni uważają, że nie należy podejmować sprzedaży bez udzielenia możliwości udziału w projekcie innym producentom detektorów.

Jesienią ub. roku mayor Washing-

ton oświadczył, że podejmie akcję na rzecz zatwierdzenia przepisu zobowiązującego wszystkich właścicieli domów mieszkalnych do zainstalowania detektorów ognia. Projekt dystrybucji tych urządzeń przez biura aldermanów uznał za godny uwagi, choć dodał, że na miejscu aldermanów miałyby pewne zastrzeżenia, co do użycia ich biur na działalność związaną z handlem.

Istniejące obecnie prawo nakazuje instalowanie detektorów w budynkach trzypiętrowych, posiadających sześć lub więcej mieszkań. Mayor i kilku ustawodawców pragnie, by obowiązek ten nałożono na wszystkie domy, nawet jednorodzinne. Za taką ustawą opowiada się również komisarz Galante i inni przedstawiciele Dept. Straży Pożarnej.

Niejednokrotnie stwierdzono już, że detektory uratowały ludzkie życie i mienie. Ich brak bywa przyczyną śmierci w pożarach. Detektory umożliwiają mieszkańcom ucieczkę przed ogniem.

Niepokojący Wzrost Liczby Użytkowników Heroiny i Kokainy

Władze śledcze donoszą, że na terenie Chicago i w okolicach, w ostatnich 5 latach, doszło do wzrostu użycia heroiny i kokainy, co pociągnęło za sobą dramatyczny wzrost przestępczości. Na przedmieściach miasta ilość aresztowań za posiadanie tych narkotyków podskoczyła ze 198 w 1982 roku, do 418 w roku.

Policja chogowska w ub. roku skonfiskowała narkotyki, w tym głównie heroinę i kokainę, wartości \$583 mln.

Przedstawicielka stanowej komisji do walki z niebezpiecznymi narkotykami, Linda Hargrett informuje, że sytuacja nigdy nie wyglądała tak alarmująco, nigdy przedtem nie dokonano tak wielu aresztowań związanych z posiadaniem lub handlem narkotykami.

Liczba nałogowców używających heroinę i szukających pomocy w 30 stanowych klinikach, w porównaniu z rokiem 1979, uległa potrojeniu dochodząc do 1940 osób. Szybciej wzrasta liczba nadużywających kokainę: w analogicznym okresie czasu do ośrodków zgłosiły się 503 osoby, ponad 4 razy więcej niż rok wcześniej.

Szczególny niepokój wywołuje wzrost użycia kokainy wśród młodzieży, zwłaszcza z przedmieść. Wielu

Zrezygnowano z Planów Zamiany Seminarium Na Więzienie

Władze stanowe zrezygnowały z planów, aby seminarium duchowne pod wezwaniem Sw. Andrzeja, znajdującego się w miejscowości Lemont dostosować do potrzeb więziennictwa i trzymać w nich więźniów, którzy odsiadują kary za mniejsze wykroczenia, najczęściej tych, którym kończy się już wymiar kary.

Decyzję taką podjął dyrektor stanowego departamentu więziennictwa Michael P. Lane po spotkaniu z ponad 1,000 mieszkańców Lemont, którzy bardzo ostro i demonstracyjnie sprzeciwili się projektowi.

Władze stanowe od pewnego czasu starają się znaleźć odpowiednie pomieszczenia dla niektórych więźniów. Dotychczasowe więzienia stanowe są

przepełnione i uznano jako konieczne znalezienie dodatkowych pomieszczeń dla więźniów. Jako najbardziej optymalne uznano znalezienie takich budynków, które stosunkowo łatwo i tanio można by było przystosować do potrzeb więziennictwa, zamiast np. budowanie zupełnie nowych budynków.

Od samego początku zarówno gubernator Thompson jak też przedstawiciele dept. więziennictwa podkreślali, że zdecydowali o nowych więzieniach jedynie tam, gdzie mieszkańcy nie będą się temu sprzeciwiali. Podkreślono, iż protest mieszkańców Lemont zdecydował o odrzuceniu planów odfinansowania już seminarium.

W ubiegłym tygodniu władze stanowe podjęły podobną decyzję odfinansowania przekształcenia motelu znajdującego się na południowej stronie Chicago w więzienie, również na skutek protestu mieszkańców.

Początkowo, w czasie specjalnego zebrania mieszkańców Lemont, dyrektor Lane starał się im wytłumaczyć, iż więźniowie trymani w budynku seminarium byłyby pod bardzo ścisłą kontrolą i więzienie wcale nie wpłynęłoby na zwiększenie ilości przestępstw w tych okolicach.

Mieszkańcy nie chcieli jednak w żaden sposób dać się przekonać i zdecydowanie sprzeciwiali się utworzeniu tam więzienia.

Dwie Ofiary Pożaru

W pożarze, jaki wybuchł w nocy z piątku na sobotę, przy 1063 W. 14th Str., zginęły dwie osoby: 21-letnia Sheila Morris i jednoroczne dziecko. Pożar powstał na skutek wybuchu puszek z benzyną, która znajdowała się w kuchni mieszkania.

LOTTO

W sobotnim ciągnięciu Loterii Stanowej w grze "Lotto" padły następujące numery:

01, 05, 10, 20, 22, 31

Dodatkowy: 27



TEL AVIV.—Izraelscy druzowie podczas protestu przed ambasadą USA w Tel Aviwie. Druzowie, członkowie islamskiej sekty mieszkający w Izraelu, Libanie i Syrii i korzystający z poparcia władz syryjskich, domagają się wycofania wojsk amerykańskich z Libanu. (UPI)